Kurier Szczeciński

WTOREK, 26 WRZEŚNIA 1978 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIMY ZIEMI SKADINAD SKRÓD

Nr 217 (10 496) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

„Najlepszy mistrz - nauczyciel i wychowawca młodzieży"

Spotkanie H. Jabłońskiego z laureatami plebiscytu

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się z gronem laureatów tegorocznego, ogólnopolskiego plebiscytu na „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży". Plebiscyt przeprowadzają zarządy zakładowe Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

W obecnym, już jedenastym plebiscycie blisko 900-tysięczna rzesza młodzieży z ok. 4,3 tys. zakładów produkcyjnych wybrała 7,3 tys, mistrzów-laureatów, z których 2,1 tys. otrzymało tytuł „Zasłużonego nauczyciela — mistrza i wychowawcy młodzieży".

Spotkanie laureatów w Belwederze stało się płaszczyzną do omówienia wielu spraw związanych z treściami i formami pracy ideowo-wychowawczej wśród młodych pracowników.

W Teatrze Polskim

Dochód z przedstawienia na rewaloryzację zabytków Krakowa

Październikowy repertuar

POLSKI świat artystyczny odniósł się z całym zrozumieniem do apelu sławnego śpiewaka operowego Wiesława Ochmana o poparcie dla Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Jak się dowiadujemy, w Szczecinie jako pierwsi odpowiedzieli na apel: Koło SPATiF, POP, Rada Zakładowa oraz cały zespół Teatru Polskiego kierowanego przez Janusza Bukowskiego. Postanowili, iż cały dochód z przedstawienia „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza, w adaptacji J. Adamskiego w dniu 10 października br. przeznaczony zostanie na wspomniany fundusz.

* * *

PRZY okazji informujemy naszych Czytelników o październikowym repertuarze szczecińskiego Teatru Polskiego. Od 1 do 8 października wystawiana będzie sztuka pt. „Skiz" G. Zapolskiej w reżyserii Andrzeja Zaorskiego. Między 11 a 15 października w sali Zamku Książąt Pomorskich zespół tego teatru przypomni „Księcia Niezłomnego" Calderone — Słowackiego w reżyserii Bogdana Cybulskiego.

21 października przewidziana jest premiera „Wiśniowego sadu" Antoniego Czechowa w reżyserii dyrektora i kier. artystycznego Teatru Polskiego Janusza Bukowskiego.

Protekcjonizm a handel Wschód — Zachód

Piąta część polskiego eksportu do rozwiniętych krajów kapitalistycznych objęta barierami dyskryminacyjnymi

WARSZAWA PAP. Istotną cechą międzynarodowych stosunków gospodarczych jest obecnie odradzanie się protekcjonizmu w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Zjawisko to przybiera nowe formy i nasila się pod wpływem recesji i niskiej koniunktury w gospodarce kapitalistycznej. Broni się rzekomo rodzimego przemysłu przed konkurencją z zewnątrz, przeciwdziałając — jak utrzymują twórcy przedsięwzięć protekcjonistycznych — bezrobociu, które zwiększa się w wyniku spadku zamówień.

PROTEKCJONIZM — to zagrożenie dla współpracy międzynarodowej, to utrudnienia w handlu między Wschodem a Zachodem. Wiele rozwiniętych krajów podejmuje bowiem również (zasłaniając się potrzebami ochrony własnych interesów gospodarczych) kroki o charakterze wyłącznie dyskryminacyjnym wymierzone przeciwko krajom socjalistycznym. Te właśnie zjawiska i ich konsekwencje były 25 bm. tematem konferencji w Jabłonnie koło Warszawy, zorganizowanej przez Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu.

PODKREŚLONO m. in., że protekcjonizm utrudnia racjonalny podział pracy nie tylko w skali międzynarodowej, lecz także wewnątrz kraju ochraniającego sztucznymi barierami handlowymi. **Przypomniano m. in., że duże zamówienia jakie ulokowały kraje socjalistyczne na Zachodzie, były czynnikiem pobudzającym jego gospodarkę, tworząc lub chroniąc miejsca pracy.** Wielkość eksportu do krajów kapitalistycznych określa niejako ramy zakupów, jakich kraje naszego obozu mogą dokonać na Zachodzie. Dotyczy to również krajów rozwijających się w ich stosunkach ze światem uprzemysłowionym.

Według ocen GATT, obroty podawane różnego rodzaju ograniczeniom stanowią obecnie około 40 proc. globalnej wartości handlu światowego. **Bardzo orientacyjne i szacunkowe dane mówią, że roczna wartość polskiego eksportu do rozwiniętych krajów kapitalistycznych podlegająca różnego rodzaju barierom wynosi 700—800 mln dolarów, co stanowi piątą część naszego eksportu do tego obszaru.**

Podkreślono na konferencji, że współpraca gospodarcza z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza z ZSRR chroni nas najskuteczniej przed skutkami wahań koniunkturalnych na Zachodzie. Powinniśmy także pogłębiać naszą współpracę z krajami rozwijającymi się. Uznając również potrzebę dalszego rozwijania stosunków z krajami kapitalistycznymi, musimy jednak aktywniej bronić własnych interesów. Zaznaczono, iż równie ważną rzeczą jak zwalczanie protekcjonizmu jest posiadanie odpowiedniego towaru, który byłby mniej podatny na zakazy i ograniczenia. Szersza oferta handlowa i dobra jakość towaru — to najlepsza broń w walce z konsekwencjami protekcjonizmu.

Katastrofa „Boeinga-727"

140 osób poniosło śmierć

NOWY JORK PAP. Odbywający regularny lot na trasie Sacramento — San Diego samolot typu „Boeing-727" uległ katastrofie. Przyczyną wypadku było zderzenie z jednosilnikową awionetką „Cessna-150".

Wieczorem w San Diego podano oficjalnie do wiadomości, że w katastrofie lotniczej „Boeinga-727" zginęło 140 osób. Jest to najtragiczniejsza katastrofa, o największej liczbie ofiar śmiertelnych, jaka się kiedykolwiek wydarzyła w Stanach Zjednoczonych.

XXXIII Sesja ONZ

Rozpoczęła się debata generalna

NOWY JORK PAP. Wystąpieniem ministra spraw zagranicznych Brazylii, Antonio Azeredo da Silveiry, rozpoczęła się w poniedziałek debata generalna XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Wezmą w niej udział przedstawiciele 150 krajów, w tym szefowie państw i rządów oraz ministrowie spraw zagranicznych. W centrum dyskusji znajdują się problemy związane z uzdrowieniem klimatu politycznego na świecie, zahamowaniem wyścigu zbrojeń oraz rozbrojeniem, a także rozwojem współpracy międzynarodowej

Jutro Plenum KW PZPR w Szczecinie

JUTRO, 27 bm. odbędzie się Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie na temat: „O dalszy rozwój i poprawę efektywności transportu w gospodarce narodowej Pomorza Zachodniego do 1985 r." Początek obrad o godz. 10, w sali konferencyjnej KW PZPR.

Z PRASY PORANNEJ

JAK DONOSI dzisiejszy „Głos Szczeciński", wczoraj obradował Sekretariat KW PZPR. Tematem obrad była praca polickiej organizacji partyjnej w świetle programu przyjętego przez Miejsko-Gminną Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR, postanowień II Krajowej Konferencji Partyjnej oraz uchwał Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

W następnym punkcie posiedzenia Sekretariat KW PZPR przyjął program inauguracji roku szkolenia partyjnego na Pomorzu Zachodnim. Ustalono także plan pracy Sekretariatu KW PZPR na IV kwartał br.

W Rzymie umiera się za nic...

Kult przemocy

RZYM PAP W poniedziałek 25 bm. odbył się w Rzymie pogrzeb Giovanniego Lattanzio, 17-letniego ucznia szkoły średniej, zamordowanego przed kilkoma dniami w równie tragicznych, co absurdalnych okolicznościach. Lattanzio poniósł śmierć w ubiegły czwartek za to, że... w autobusie nadepnął na nogę swojemu rówieśnikowi.

Lattanzio, syn ubogich rodziców z rzymskiego przedmieścia, jechał jak co ranka autobusem do szkoły. W zatłoczonym pojeździe nadepnął przypadkiem na nogę stojącemu obok innemu młodemu człowiekowi, w tym samym co on wieku. Lattanzio przeprosił swego rówieśnika, ten jednak odgrażał się, że zemści się na przystanku. Dotrzymał swojej groźby: kiedy Lattanzio wysiadł z autobusu, dopędził go i wyciągnął z kieszeni pistolet, którym zaczął mu grozić. W pewnej chwili rozległ się strzał. 17-letni uczeń upadł kilkanaście metrów od przystanku, śmiertelnie raniony w głowę. Zmarł w drodze do szpitala. Jego morderca zniknął w tłumie i policja do dzisiaj nie natrafiła na jego ślad.

Absurdalne morderstwo wywołało poruszenie w całych Włoszech. Wiele tutejszych gazet podkreślało jego irracjonalny charakter, brak jakiejkolwiek logiki. Nie kryły się za nim żadne motywy polityczne, a wyłącznym powodem przestępstwa była kłótnia w autobusie.

„W Rzymie umiera się za nic" — pisze prasa włoska. Komunistyczna „Unita" zwraca uwagę na szerzący się na Zachodzie „kult przemocy", który powoduje, że nawet młodzi ludzie w wieku 16—18 lat chodzą z pistoletami w kieszeni, traktując broń jako środek „dominacji, zdobywania poczucia pewności siebie i przewagi nad innymi", jako „normalny styl życia". Inaczej mówiąc, w istniejącym na Zachodzie mechanizmie społecznym tkwią elementy, które czynią przemoc „automatyczną i żywiołową" i sprawiają, że staje się ona „racją" dla samej siebie. „I to jest właśnie — podkreśla „Unita" — jedna z największych gróźb dla prawdziwej wolności ludzkiej".

Modna dziewczyna. (Fot. CAF—IMS)

DZIS W NUMERZE: ◆ Handel — partner niezbyt mocny ◆ Stepnica: wyrąć za wszelką cenę ◆ Choroby naszych czasów

Egz. obow. Nr 517/78

Ogólnopolska narada w Szczecinie

Zakłady doskonalenia zawodowego przed reformą edukacji

WCZORAJ w siedzibie Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie rozpoczęła się ogólnopolska konferencja ZG ZDZ i prezesów zarządów wojewódzkich zakładów doskonalenia zawodowego. Tematem trzydniowych obrad są zadania ZDZ w zreformowanym systemie kształcenia zawodowego, ocena stanu przygotowania do roku szkolnego 1978/79, założenia planu oświatowo-gospodarczego oraz umacnianie społecznego działania ZDZ.

CHOCIAŻ pierwsi uczniowie szkoły dziesięcioletniej rozpoczęli już zajęcia, ciągle jeszcze trwają dyskusje nad systemem kształcenia młodzieży w starszych klasach zreformowanej szkoły, nad sposobami przygotowania do pracy zawodowej. Ostateczne decyzje poprzedzają zjazdy i sympozja praktyków i metodyków oświaty. Szczecińska konferencja ma za zadanie określenie kierunków działań zmierzających do podjęcia konkretnych przygotowań poprzedzających rozpoczęcie kształcenia zawodowego w szkołach dziesięcioletnich i absolwentów zreformowanych szkół. Planuje się, że zakłady doskonalenia zawodowego będą współuczestniczyć w nauczaniu młodzieży w klasach VIII—X dla potrzeb przemysłu ciężkiego, lekkiego, gospodarki żywnościowej, komunikacji, usług, rzemiosła, w zawodach unikalnych, kształcić będą również młodzież objętą specjalną troską; absolwentów szkół dziesięcioletnich oraz dorosłych w ramach kursów doskonalenia zawodowego.

We wczorajszej konferencji uczestniczyli m.in.: sekretarz KW PZPR Ryszard Rafajłowicz, wicewojewoda szczeciński Zbigniew Kiliński, kurator oświaty i wychowania Zdzisław Chmiel oraz przedstawiciele stronnictw politycznych.

Nowy numer „Problemów Pokoju i Socjalizmu"

WARSZAWA PAP. Ukazał się kolejny IX numer „Problemów Pokoju i Socjalizmu", miesięcznika teoretycznego i informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych. Wrześniowy zeszyt pisma jest już 241 z kolei, które ukazały się w ciągu 20 lat od chwili wydania pierwszego numeru. Otwiera go materiał rocznicowy pt. „Nasze pismo ma 20 lat", obrazujący dorobek „PPiS" i naświetlający rolę miesięcznika jako trybuny przodujących idei komunistycznych.

W dziale „Doświadczenia partii", znajdujemy m. in. materiały dotyczące życia politycznego Grecji, IX Zjazdu Komunistycznej Partii Hiszpanii i o działalności komunistów w parlamencie indyjskim. Poza tym w numerze problemy dotyczące ruchu narodowowyzwoleńczego w krajach Azji i Afryki oraz — jak zwykle — bogate działy „Wśród książek i czasopism" oraz „Statystyka, informacje, fakty".

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Ciechanów" z Danii,
m/s „Wadowice" z Danii,
s/s „Pstrowski" z Danii,
m/s „Huta Zygmunt" z RFN.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Włókniarz" do Norwegii,
m/s „Ziemia Szczecińska" do Danii ze Świnoujścia,
m/s „Wadowice" do Danii,
m/s „Warna" do Holandii.

W PORCIE:

DZIŚ rano w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście przebywało łącznie z oczekującymi na redzie 58 statków różnych bander.

W popołudniowej zmianie portowcy Nabrzeża Katowickiego rozpoczęli załadunek klinkieru na statek bandery singapurskiej m/s „Rosyth". Frachtowiec ten zabierze z naszego portu 17 tys. t klinkieru dla odbiorcy na Wyspach Kanaryjskich.

Mimo opadów deszczu, dokerzy ZPSS przeładowali minionej doby 67 476 ton różnych towarów.

Pociągi pasażerskie — 140 km/godz.

Szybsza podróż po zmodernizowanych szlakach

WARSZAWA PAP. PKP przystąpiły w br. do wdrażania kompleksowego programu zwiększania szybkości podróżnej pociągów pasażerskich i towarowych. Realizacja tego przedsięwzięcia pozwoli skrócić czas jazdy, zwiększyć punktualność ruchu, przewozić więcej ładunków.

DO 1980 r. prace będą koncentrować się na 9 głównych liniach kolejowych, m. in. Terespol — Warszawa — Kunowice, Warszawa — Katowice — Zebrzydowice, Przemyśl — Kraków — Wrocław — Poznań — Szczecin, Warszawa — Gdańsk.

PROGRAM przewiduje wzmocnienie na tych liniach konstrukcji mostów, naprawy nasypów kolejowych, montowanie nowoczesnych rozjazdów. Kolejarze będą kontynuować wymianę dotychczasowych szyn na szyny ciężkie — bezstykowe, które wytrzymują duże naciski i umożliwiają rozwijanie znacznej prędkości pociągów — teoretycznie powyżej 160 km/godz. W praktyce jednak pociągi pasażerskie będą kursować z maksymalną szybkością 130—140 km/godz.

W minionych latach systematycznie zmniejszała się szybkość pociągów. W 1977 r. tzw. prędkość handlowa pociągów pasażerskich wynosiła 38,9 km/godz., a więc była niższa o 1,2 km/godz. w porównaniu z 1970 r.

ZA dwa lata, dzięki zrealizowaniu wielu inwestycji kolejowych i zmodernizowaniu szlaków — prędkość pociągów powinna wreszcie wzrosnąć w stopniu odczuwalnym.

I Biennale Plastyki Amatorskiej Krajów Nadbałtyckich — otwarte

PONAD 1000 prac 350 autorów złożyło się na I Biennale Plastyki Amatorskiej Krajów Nadbałtyckich, które otwarte zostało wczoraj w salach wystawowych Zamku Książąt Pomorskich. Na ekspozycję składają się: drzeworyty, obrazy olejne i akwarele, grafika, rysunki na szkle, metaloplastyka, ceramika, rzeźby, hafty oraz prace modelarskie i inkrustacje, wykonane przez twórców z NRD, Szwecji, ZSRR i Polski. Ten ciekawy przegląd dorobku plastyków amatorów z krajów nadbałtyckich umożliwia konfrontację indywidualnych form twórczych, przybliży mieszkańcom Pomorza Zachodniego sztukę związaną z tradycjami ludowymi oraz współczesną, opartą na obserwacjach, będącą niejednokrotnie tworem wyobraźni.

W uroczystym otwarciu biennale uczestniczyli m. in.: wicewojewoda szczeciński Andrzej Głowacki, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR Jacek Błędowski, konsul generalny ZSRR Nikołaj W. Dychnow, konsul CSRS Bohumir Szczepan, konsul Królestwa Szwecji Peter Lindgren oraz przedstawiciele środowisk twórczych z Lipska, Rostocku i Szczecina.

Zachęcamy do zwiedzania wystawy.

(pc)

◆ SPORT ◆ SPORT ◆

Pucharowy egzamin polskich piłkarzy

GORZEJ niż oczekiwano spisały się polskie zespoły w pierwszych meczach I rundy piłkarskich pucharów Europy. Jutro — rewanż i ostateczne decyzje. Ile naszych drużyn przebije się do kolejnej rundy?

Tylko Śląsk Wrocław w Pucharze UEFA może być chyba spokojny o awans. Wylosował tak słabego przeciwnika (Pezoporikos z Cypru), że po remisie na wyjeździe (2:2), powinien dać sobie radę w rewanżu.

MISTRZ Polski Wisła Kraków przegrał z FC Brugge na wyjeździe tylko 1:2 i nawet 1:0 u siebie oznacza awans Wisły. Taki wynik — w kontekście pierwszego pojedynku — wydaje się w pełni realny. Możliwości wiślaków sięgają wyżej niż sądzić można po ich ligowych występach i z Krakowa oczekujemy pomyślnych wieści.

DWAJ pozostali nasi reprezentanci w europejskich pucharach — Zagłębie (PZP) i Lech (UEFA) przegrały już chyba swą szansę w pierwszych meczach. Wprawdzie w futbolu kalkulacje przedmeczowe nie zawsze się sprawdzają, ale trudno wierzyć by Lech był w stanie odrobić stratę pięciu bramek z Duisburga, a Zagłębie zdołało pokonać SW Innsbruck na jego stadionie, skoro przegrało u siebie.

ECHA LIGOWEJ KOLEJKI

20 BRAMEK w ośmiu meczach ekstraklasy — to ilustracja skuteczności zawodników biorących udział w meczach 9 kolejki. Dwie bramki z ostatnich meczów ligowych wzbudziły komentarze. Celny strzał Krasowskiego z Pogoni w meczu z Ruchem uważany jest przez wielu za najpiękniejszą bramkę jaką kiedykolwiek strzelił piłkarz szczecińskiej Pogoni. Również celne trafienie piłkarza GKS Katowice, H Górnika było przedniej marki. Piłkarz ten wyspecjalizował się w strzelaniu bramek z dystansu. Podobnie uczynił w meczach z Arką i Legią.

LIDEREM tabeli najlepszych strzelców na boiskach I ligi jest Tadeusz Małnowicz. Piłkarz ten, swą skuteczną i dobrą grą, „przypomina" się trenerom reprezentacji. W 9 kolejkach ligowych Małnowicz strzelił 7 bramek. W ubiegłym sezonie grał w drugoligowym BKS Bielsko...

PODCZAS sobotnich i niedzielnych meczów sędziowie nie mieli na szczęście okazji do korzystania z kolorowych kartek. Tumiński z Legii był jedynym zawodnikiem, który w niedzielę został ukarany żółtą kartką.

Brawo dla odważnych cyklistów!

Zakończyli podróż dookoła Polski

MIMO fatalnej pogody dwaj szczecinianie — Julian Kwiecień i Tadeusz Romanowicz — zakończyli swą rowerową podróż dookoła Polski. Przypomnijmy, iż wyruszyli oni 8 bm. i podróżowali przez 13 dni. Najdłuższy etap (240 km) wiódł ze Szczecina do Nowej Soli, najkrótszy zaś z Radomia do Warszawy (115 km). Średnie tempo cyklistów oscylowało wokół 30 km na godz.

Obydwaj szczecinianie należą do Klubu Sportowego „Czarni" i dawno przekroczyli „30". Podróż na rowerach dookoła Polski miała na celu poznanie turystycznych uroków własnego kraju. Była też twarda próbą ich kondycji.

(wys)

Dlaczego nie ma w sklepach maszyn do szycia?

RADOM PAP. Poszukiwanych na rynku nowoczesnych maszyn do szycia „Łucznik" i „Singer", wytwarzanych przez Radomskie Zakłady Metalowe „Walter" nie ma w sklepach w dostatecznej ilości. Z nowo uruchomionej produkcji licencyjnych „Singerów" zaledwie nikła część dotarła do handlu. Powód: brakuje... rączek do walizek, w jakich maszyny te są umieszczane.

Wyspecjalizowanym dostawcą walizek do maszyn do szycia są Radomskie Zakłady Wyrobów Skórzanych — Spółdzielnia Pracy „Sport". Firma ta zalega z dostarczeniem „Walterowi" ponad 4 tys. takich walizek. Mogłaby niedobór ten w każdej chwili wyrównać, gdyby kolejny kooperant — Zakłady Wyrobów Galanteryjnych „Wagmet" w Łodzi przysłały uchwyty do walizek. „Wagmet" jest jedynym w kraju wytwórcą tego rodzaju akcesoriów. Na ich dostawy przyjmuje zamówienia wyłącznie na okres kwartalny. Złożonego przez radomską spółdzielnię „Sport" zamówienia na III kwartał br. łódzkie zakłady nie przyjęły w ogóle do realizacji, a z zamówienia na IV kwartał br. opiewającego na 50 tys. rączek do walizek zgodziły się wykonać jedynie 25 tys. sztuk.

Warto zadać pytanie: **jak to się dzieje, że mała rączka do walizki może powodować tak poważne perturbacje rynkowe, „zamykać" tysiące poszukiwanych przez społeczeństwo maszyn do szycia w fabrycznych magazynach, narażać gospodarkę narodową na straty.** Łódz ki „Wagmet" odpowiada, że „nie ma możliwości zwiększenia zdolności wytwórczych". Sprawujące kierowniczy nadzór nad tym przedsiębiorstwem Zjednoczenie Przemysłu Artykułów Technicznych i Galanteryjnych w Łodzi nic praktycznie nie czyni by zaradzić tej gospodarczej anomalii, choć władzom tego zjednoczenia wiadomo, że od dawna należało uruchomić dodatkową produkcję takich walizkowych rączek w innych podległych im zakładach.

Wydaje się, że znalezienie producenta rączek walizkowych nie powinno być problemem.

Dwie kraksy w tym samym miejscu

Pułapka na kierowców?

NA TRASIE Łobez — Węgorzyno, ciężarowy „Star" 28 nr rej. MI 5120, zjeżdżając wczorajszego popołudnia, w strugach deszczu, ze stromej górki — wpadł w poślizg, uderzył w skarpę i wywrócił się. Wóz i ładunek uległy częściowemu zniszczeniu (straty około 200 tys. zł), a rannego w rękę pasażera zabrało pogotowie.

Kilkanaście minut wcześniej w tym samym miejscu wpadł w poślizg i rozbił się o drzewo samochód m-ki „Ulas" MX 8200, prowadzony przez Leona G. ze Szczecina. Kierowcę i troje pasażerów odniosło obrażenia.

Przyczyną obu kolizji były — obok nieostrożności kierowców — fatalne warunki atmosferyczne na tym wyjątkowo trudnym odcinku trasy.

(ap)

NA ZDJĘCIU: reprodukcja obrazu pt. „Stare żaglówki w Nidzie" (olej — jedna z prac Elieny Andrulienie-Jasenieny z Wilna.

Pijany kierownik jednostki — sprawcą wypadku

Kolizja barek na kanale Odry

WCZORAJ około godz. 16.30 na kanale Odry — na wysokości gazowni doszło do zderzenia barki BM 5188 z barką-kontenerem pływającym, wyładowaną 360 tonami piasku. Barkę-kontener pchał „Bizon" 07. Obie jednostki stanowią własność wrocławskiej Żeglugi na Odrze.

W wyniku kolizji, uszkodzona barka-kontener wywróciła się do góry dnem, a ładunek „użyźnił" dno Odry. Zderzenie nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach.

Milicja zatrzymała do dyspozycji prokuratora kierownika pchacza „Bizon" 07, mieszkańca Wrocławia, Piotra Rzemieńca. Prowadził on jednostkę będąc pod wpływem alkoholu a kolizja nastąpiła wskutek niewłaściwych manewrów, wykonywanych przez pchacz.

(ap)

29 wydawnictw ponad 7 tys. tytułów

Wrocławskie Targi Książki

WROCŁAW PAP. W gmachu „Domu Technika" we Wrocławiu trwają piąte z kolei „Targi Książki". Bierze w nich udział 29 krajowych wydawnictw. Oferta targowa jest bogatą i ciekawa. Wydawnictwa przywiozły do Wrocławia ponad 7 000 tytułów najnowszych książek, wśród nich wiele poszukiwanych jak albumy, atlasy, encyklopedie, słowniki itp.

Wrocławskie targi trwać będą do 1 października. Podobnie jak w latach ubiegłych targom towarzyszą spotkania czytelników z pisarzami, wieczory autorskie, wystawy książek, plakatu itp. Na targach wyeksponowane są książki wydane z okazji przypadającego w br. 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego oraz 30-lecia zjednoczenia ruchu robotniczego. Organizator targów „Dom Książki" we Wrocławiu przygotował we współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim sesję popularnonaukową pt. „Literatura faktu źródłem wiedzy o Polsce", która odbędzie się 27 bm.

Na targach sprzedawane są także najnowsze reprodukcje dzieł sztuki i plakaty o różnej tematyce. Targi od pierwszych godzin otwarcia cieszą się rekordową frekwencją zwiedzających.

Porozumienia z Camp David w ogniu krytyki

Trwa strajk generalny ludności arabskiej na terenach okupowanych przez Izrael

KAIR, LONDYN, PARYŻ PAP. Po podpisaniu przez Egipt porozumień w Camp David i zdecydowanym odrzuceniu ich przez wszystkie kraje arabskie, z wyjątkiem Maroka i Sudanu, w świecie arabskim zarysował się poważny rozłam. Z jednej strony osamotniony Egipt zapowiedział rozpoczęcie ofensywy dyplomatycznej zmierzającej do przekonania konserwatywnych krajów arabskich (Arabii Saudyjskiej, Jordanii i części państw Zatoki Perskiej), aby poparły zawarte przez niego porozumienie z Izraelem. Z drugiej strony państwa tzw. arabskiego frontu odmowy (należą do niego Algieria, Libijska Dżamahirija, Syria, Jemen Płd. i OWP) zerwały wszystkie stosunki gospodarcze i polityczne z Kairem.

LUDNOŚĆ arabska zamieszkała, na okupowanych przez Izrael terenach Zachodniego Brzegu nadal stanowczo potępia porozumienia podpisane przez prezydenta Egiptu, Anwara Sadata w Camp David. Już 5 dzień trwał tam strajk generalny, nie pracowały zakłady przemysłowe i urzędy, zamknięte były sklepy i szkody. W licznych miastach odbywały się demonstracje i wiece protestacyjne przeciwko kapitulacyjnej polityce prezydenta Egiptu i samowoli izraelskich władz okupacyjnych.

W PONIEDZIAŁEK rozpoczęła się debata w parlamencie izraelskim — Knesecie nad porozumieniami, jakie zawarł z Egiptem w Camp David premier Begin. Już w pierwszych minutach doszło do bardzo burzliwej dyskusji, a jedna z posłanek, szczególnie hałaśliwie przeciwstawiająca się tym porozumieniom, została usunięta z sali obrad. W czasie pierwszego dnia dyskusja nie przyniosła żadnych konkretnych rezultatów i nie wiadomo czy Kneset zaaprobuje te porozumienia z uwagi na konieczność zgodzenia się tym samym na likwidację kilkunastu żydowskich osiedli na Synaju, który miałby być zwrócony Egipcjanom.

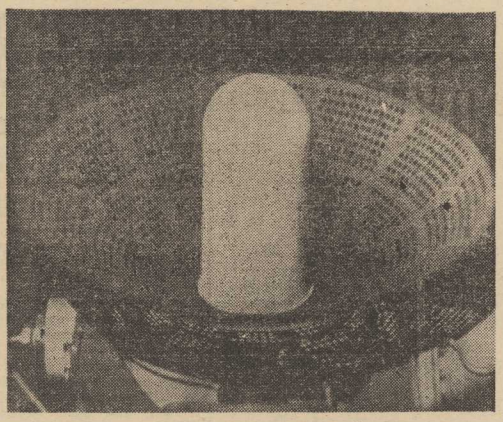

ZSRR. Antena systemu sterującego zbliżaniem się oraz łączeniem pojazdów kosmicznych Sojuz z orbitalną stacją naukową Salut 6. Zdjęcie wykonali radzieccy kosmonauci W. Kowalonok i A. Iwanczenkow.

(Fot.: CAF-TASS)

Delegacja Episkopatu zakończyła wizytę w RFN

BONN PAP. Poniedziałek, 25 bm., był ostatnim dniem pobytu w RFN delegacji polskiego Episkopatu z prymasem Polski, kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Delegacja przebywała z rewizytą na zaproszenie Episkopatu zachodnioniemieckiego.

Delegacja odwiedziła diecezje w Fuldzie, Kolonii, Monachium i Moguncji, gdzie uczestniczyła w uroczystościach o charakterze kościelnym oraz złożyła hołd pamięci ofiar na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau.

25 bm. kardynał S. Wyszyński wraz z członkami delegacji złożył wizytę ambasadorowi PRL w RFN, Janowi Chylińskiemu.

Przewodniczący episkopatów obu krajów, kardynałowie S. Wyszyński i J. Hoeffner złożyli w tym dniu oświadczenia dla prasy, w których podsumowują 5-dniową wizytę oraz jej wyniki.

Delegacja Episkopatu polskiego z kardynałem S. Wyszyńskim udała się w poniedziałek w drogę powrotną do kraju. Na lotnisku w Kolonii delegację żegnał ambasador PRL w RFN, Jan Chyliński oraz przedstawiciele Episkopatu zachodnioniemieckiego, z kardynałem Josephem Hoeffnerem.

Na lotnisku warszawskim delegację powitali: wiceminister spraw zagranicznych, Józef Czyrek, wicedyrektor Urzędu do spraw Wyznań Aleksander Merker, biskupi sufragani warszawscy.

Obecny był charge d'affaires a. i. RFN w Polsce Walter Koeing.

Wystąpienie H. Kissingera

NOWY JORK PAP. Były sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, występując w telewizyjnym programie NBC „Spotkanie z prasą" oświadczył, że w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim nastąpiło w ostatnich czasach niepotrzebne zaostrzenie. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy były ataki USA na ustrój państwowy w ZSRR. W ostatecznym rezultacie ta niepotrzebna krytyka nie dała praktycznych wyników, jakich oczekiwały Stany Zjednoczone, wywołała jedynie zwiększenie napięcia między obu krajami.

Samochód — elementem dyktującym współczesny styl życia

Wysoka cena motoryzacji

LONDYN PAP. Jeden z problemów poruszonych na odbywającym się w Londynie VII Światowym Kongresie Planowania to przyszłość motoryzacji. Na ten temat wypowiedział się przewodniczący Komisji Wykonawczej Europejskiego Wspólnego Rynku — Roy Jenkins. Jenkins stwierdził m. in., że samochód jest jednym z zasadniczych elementów dyktujących współczesny styl życia. Motoryzacja daje człowiekowi pewne korzyści, ale ludzkość płaci za nie wysoką cenę. Samochody powodują poważne zanieczyszczenie powietrza w miastach. Liczne są ofiary wypadków drogowych — tylko w państwach EWG ok. 60 tys. zabitych rocznie. Supertankowce, którymi dostarcza się ropę naftową — surowiec do wytwarzania benzyny dla pojazdów mechanicznych — zanieczyszczają środowisko morskie i wybrzeża.

W Stanach Zjednoczonych transport pochłania 25 proc. energii zużywanej w kraju, a w EWG wskaźnik ten wyniósł 14 proc. Nawet jeśli wziąć pod uwagę wzrost cen na ropę naftową i radykalne środki oszczędnościowe w gospodarce paliwowej, to i tak Zachód będzie musiał pokryć swe potrzeby energetyczne w 1990 r. w połowie z dostaw pochodzących z importu. W tej sytuacji — stwierdził Roy Jenkins — niezbędne jest uniezależnienie się od ropy naftowej jako środka pędnego dla transportu. Istnieje konieczność znalezienia alternatywy dla silnika spalinowego. Zdaniem Jenkinsa, przyszłość należy do wszelkiego rodzaju pojazdów elektrycznych. Są ku temu możliwości techniczne, a wykorzystanie istniejącego potencjału wymaga odpowiednich decyzji politycznych.

Złoto droższe

PARYŻ PAP. W poniedziałek na giełdach zachodnich zanotowano nowy rekordowy wzrost ceny złota. Na giełdzie londyńskiej za uncję tego kruszcu płacono 217,37 dolara, tj. o 2,5 dolara więcej niż w piątek ubiegłego tygodnia. W Paryżu natomiast sztabka złota osiągnęła cenę 30 000 franków, a więc o 50 franków więcej niż w piątek.

Na atrakcyjnych szlakach Kraju Rad

Coraz więcej turystów z całego świata

KAPRYŚNA aura, raczaca nas obfitymi opadami deszczu i gwałtownymi spadkami temperatury, powoduje masowy exodus spragnionych słońca urlopowiczów do tych rejonów, gdzie jeszcze lato jest latem, a wiosna wiosną. W Związku Radzieckim jednym z takich największych ośrodków masowego letniego wypoczynku jest Morze Czarne, a zwłaszcza perła uzdrowisk i kurortów — sławne Soczi. W bieżącym roku wypoczywa tu łącznie 6 milionów osób, w tym wiele także z Polski. Mimo tak ogromnej liczby ludzi, nie odczuwa się tu tłoku. Może dlatego, że wczasowicze „rozsypują" się po licznych hotelach i uzdrowiskach, leżących na 140-kilometrowym wybrzeżu morza. Wiele osób przyjeżdża tu także do jednego ze 150 sanatoriów, gdzie leczy się choroby gośćcowe, wieńcowo-naczyniowe. Siarkowodorowe wody Macesty działają ponoć odmładzająco. Ta fama spowodowała, że o skierowanie do uzdrowiska nie jest łatwo.

Ale nie tylko Soczi przyciąga uwagę urlopowiczów i turystów. Przecież atrakcyjnych regionów w Kraju Rad jest bez liku. Słynne leningradzkie „białe noce", wschodnia egzotyka Turkmenii, bezkresna syberyjska tajga, tysiącletnie zabytki Samarkandy, Chiwy, Buchary, okolice Bajkału i wielu, wielu innych atrakcyjnych rejonów znajdują się w centrum zainteresowania turystów z całego świata.

ZSRR jest bardzo „modny" wśród turystów ze wszystkich kontynentów, toteż obecnie setki wycieczek z różnych krajów przemierza turystyczne szlaki Kraju Rad. W hotelach, na dworcach, w biurach „Inturistu" od rana do wieczora — istna wieża Babel. Biura turystyczne pracują na maksymalnych obrotach. Zainteresowanie obywateli za granicznych Krajem Rad jest olbrzymie.

W ciągu ostatnich 10 lat ZSRR odwiedziło 28 milionów obywateli z ponad 150 krajów. Rekordowa liczba gości zagranicznych — 4,4 mln osób, odwiedziła Kraj Rad w roku 1977. W ciągu ostatnich 10 lat znacznie zostały przedłużone trasy turystyczne. Obecnie przebiegają one nie tylko przez Moskwę, Leningrad czy stolice republik związkowych, lecz ponadto prawie przez 140 miast Zw. Radzieckiego. Turystyka stanowi szczególnie istotną formę zapoznawania cudzoziemców z radzieckim stylem życia, osiągnięciami w gospodarce, nauce, technice, kulturze i, rzecz jasna, z zabytkami historycznymi.

Podejmuje się wysiłki w kierunku dalszego zwiększenia liczby i rozszerzania tras turystycznych za granicę. Np. latem br. została otwarta nowa linia autobusowa Moskwa — Londyn — Moskwa.

Najwięcej gości przyjeżdża do Kraju Rad z Polski. W ostatnich np. 10 latach przebywało w ZSRR aż 6 mln Polaków. Dla przykładu w tym samym okresie Zw. Radziecki odwiedziło blisko 3 mln osób z NRD oraz łącznie 7 mln z CSRS, Bułgarii, Węgier, Rumunii. Ze strony radzieckiej kraje socjalistyczne odwiedziło 13 mln turystów.

W ostatnich latach poważnie rozszerzyła się współpraca z firmami krajów kapitalistycznych w dziedzinie tworzenia bazy dla turystyki. Np. francuska firma „Cefrit" buduje w Moskwie hotel „Kosmos" na 3 500 miejsc, szwedzka „Skanska Cementutirjet" wznosi w Leningradzie hotel „Bałtycki" — 2 200 miejsc.

Znaczny wzrost turystyki zagranicznej planuje się w związku z Igrzyskami Olimpijskimi 1980 roku. Przewiduje się zwiększenie liczby miejsc w hotelach „Inturistu" o dalsze 40 tysięcy. Jeszcze w roku bieżącym duże nowoczesne hotele — poza Moskwą i Leningradem — zostaną przekazane do użytku w Kijowie, Rydze, Kiszyniowie, Erewaniu, Charkowie, Irkucku. Łącznie do końca bieżącej 5-latki zamierza się zbudować 46 hoteli, moteli i kempingów.

Dalszy wzrost międzynarodowych więzi turystycznych Związku Radzieckiego — zdaniem gospodarzy — przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia grona zagranicznych przyjaciół Kraju Rad, do dalszego wzajemnego zrozumienia i zacieśniania więzów sympatii i przyjaźni między mieszkańcami różnych kontynentów i krajów.

ANTONI SZYBIS
(Moskwa — PAP)

Stany Zjednoczone

Mniej palaczy

WASZYNGTON PAP. Z danych amerykańskiego Ministerstwa Rolnictwa wynika, że w br. nastąpi zmniejszenie ilości wypalonych w USA papierosów w przeliczeniu na jednego mieszkańca (oczywiście w wieku powyżej 18 lat). Jeśli w 1977 roku na jednego mieszkańca Stanów Zjednoczonych (obojętne palącego czy niepalącego) przypadało średnio 4051 wypalonych papierosów, w tym roku liczba ta zbliży się do 4000 (przy rekordowo niskiej w ostatnich latach konsumpcji w 1970 r. — 3985 sztuk).

Po krwawych rozruchach w Iranie

Złagodzenie stanu wyjątkowego

LONDYN, PARYŻ PAP. Władze irańskie złagodziły nieco zarządzenia obowiązujące od czasu wprowadzenia przed 3 tygodniami stanu wyjątkowego w Teheranie i 11 innych miastach tego kraju. W stolicy godzina policyjna została skrócona i obowiązuje odtąd od północy do 4.30 rano. W kraju utrzymuje się wciąż jeszcze napięcie, ale nie dochodzi już do demonstracji i starć zbrojnych.

PREMIER Dżafar Szarif Emani oświadczył w wywiadzie dla prasy, że w czasie krwawych rozruchów w dniu 8 września br. w Teheranie zginęły 123 osoby. Premier stwierdził, że we wszystkich 12 miastach objętych stanem wyjątkowym aresztowano ogółem 1 106 osób. Władze zapowiedziały, że będą interweniowały w krajach, z którymi łączą Iran porozumienia o ekstradycji, aby doprowadzić do wydania osób, które zbiegły z Iranu przed aresztowaniem. Dotyczy to zarówno przedstawicieli opozycji, jak i osobistości ściganych w ramach ostatniej kampanii zwalczania korupcji. Zapowiedziano też, że premier Emani złoży wkrótce w parlamencie projekt ustawy o złagodzeniu przepisów dotyczących kontroli prasy. Jednakże nadal nie wolno będzie zamieszczać publikacji zawierających informacje sprzeczne z zasadami islamu oraz monarchii konstytucyjnej.

Jak poinformowano dziennikarzy w irańskich kołach bankowych, na skutek kryzysu wewnętrznego w tym kraju w ciągu ostatnich 3 tygodni wycofano z Iranu około miliard dolarów. Kapitały te zostały przekazane do krajów zachodnioeuropejskich. Jest to największy od kilku lat odpływ kapitałów z Iranu.

Odnowa posągu Buddy

SPECJALIŚCI afgańscy odrestaurowali **najwyższą w świecie figurę Buddy**, znajdującą się w pobliżu miejscowości Bamiyang. Ten 55-metrowej wysokości posąg, pochodzący z V wieku, zniszczyły najpierw hordy Dżingis Chana, a później wojska Wielkiego Mogoła Ahmedara Aurangzeba.

Muzeum przyborów szkolnych

BONN PAP. Mieszkańcy Niemiec Zachodnich lubują się w „wyspecjalizowanych" muzeach. Istnieje już tu na przykład muzeum cukru, muzeum garnków, muzeum karet i uprzęży. Jest tu też muzeum rzeczy znalezionych w pojemnikach na śmieci. Wśród eksponatów znajdują się rzadkie książki i instrumenty muzyczne. Ostatnio liczba tych muzeów wzbogaciła się o nowy nabytek — muzeum wyposażenia szkolnego, w którym eksponuje się stare meble szkolne, tablice, przybory kancelaryjne. Jego organizatorem jest 53-letni nauczyciel, który swe eksponaty zbierał u znanych sobie pedagogów, przyjaciół, na jarmarkach i targach.

Upały w Jugosławii

BELGRAD PAP. Po trzech tygodniach zimna, włącznie z opadami śniegu w górach, w poniedziałek niespodzianie dla wszystkich wystąpiły prawdziwe upały w Jugosławii. W Belgradzie w cieniu notowano 30 stopni, a na południu kraju nawet więcej. Jeszcze do niedawna takie temperatury o tej porze roku uważane były w Jugosławii za normalne. Dopiero ostatnio, gdy lata są zimne i deszczowe, 30 stopni ciepła we wrześniu stanowi sensację.

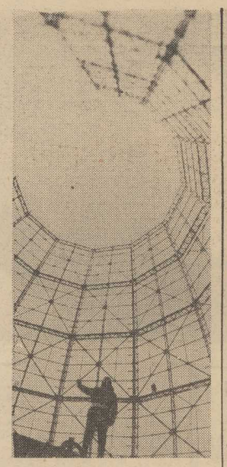

ZSRR. W pobliżu Chabarowska trwa budowa czwartego bloku energetycznego chabarowskiej elektrowni cieplnej. Obecnie stawia się konstrukcję chłodni kominowej.

(Fot. CAF–TASS)

CHOROBY NASZYCH CZASÓW

(Rozmowa z prof. dr. Tadeuszem Kielanowskim)

POD KONIEC bieżącego roku odbędzie się w Gdańsku konferencja poświęcona problemom dehumanizacji medycyny, w której obok lekarzy i filozofów wezmą udział przedstawiciele środowisk twórczych. Jednym z głównych organizatorów tej niezwykłej imprezy jest znany uczony i lekarz-społecznik, prof. dr Tadeusz Kielanowski. Zwróciliśmy się do profesora z prośbą o kilka uwag na temat współczesnego oblicza medycyny.

— JAKIE choroby zalicza pan profesor do podstawowych chorób współczesności?

— NAJWIĘCEJ kłopotu sprawiają nowotwory, których liczba wzrasta. Ja mam koncepcję własną: przyczyną jest zanik chorób zakaźnych! Przechodzenie ostrych chorób zakaźnych zwiększa zdolności obronne ustroju, a więc i odporność przeciw nowotworom. Moja asystentka dr Irena Biesiekierska opublikowała niedawno inspirowaną przeze mnie pracę, w której wykazała, że ludzie chorzy na raka płuc przebyli znacznie mniej chorób zakaźnych niż ludzie zdrowi. To może być jedna z hipotetycznych przyczyn wzrostu chorób nowotworowych.

Drugi kłopot współczesności — to nerwice narządowe i psychonerwice. Są one objawem niedostatecznej adaptacji do zbyt szybkich zmian w sposobie i tempie życia.

— A CZY do chorób związanych z tempem współczesnego życia nie zalicza pan profesor chorób układu krążenia na tle miażdżycy?

— JESTEM przekonany, że nie są one tak bezpośrednio związane ze stresami, jak się przypuszcza. Mówi się, że zawał jest chorobą menadżerów, tymczasem najwięcej zawałów występuje u drwali w Karelii fińskiej — ludzi młodych, przed czterdziestką, pracujących fizycznie na świeżym powietrzu. Drugi fakt: słonie w parku narodowym w Kenii odżywiają się tylko roślinami, nie piją papierosów, nie piją wódki — a giną z powodu zawału równie często i w tym samym wieku co ludzie. Dodam, że nie choruje nigdy na miażdżycę plemię pasterzy wielbłądów, koczownicy, spożywający dziennie 10 litrów mleka wielbłądziego zawierającego 10 proc. tłuszczu i nic poza tym... Zgódźmy się z tym, że przypisywanie miażdżycy spożywaniu nadmiernych ilości tłuszczów zwierzęcych i cukru nie wyjaśnia problemu. Byłem przez wiele lat prosektorem, dokonałem 6 tys. sekcji. Widziałem ludzi po 80 prawie bez miażdżycy i sekcjonowałem 21-letniego boksera, zmarłego na krwotok mózgowy: sekcja wykazała u niego zmiany miażdżycowe w tętnicach mózgowych. Dobrze, że obecnie nauka wielce interesuje się nie zbadanym dotychczas problemem przyczyn powstawania miażdżycy.

— A JAK pan profesor ocenia sytuację w zakresie miażdżycy i chorób pochodnych w Polsce?

Czy nawrót do medycyny humanistycznej?

— NIE różni się ona od sytuacji w innych krajach europejskich, z tym, że oddziałów kardiologicznych jest u nas w stosunku do potrzeb za mało. Zaczęliśmy wprowadzać metody leczenia rzadko dotąd stosowane, a dające w innych krajach pozytywne wyniki. Mam na myśli resekcję naruszonego odcinka w przypadku zawału mięśnia sercowego, w Polsce przedtem nie stosowaną. Podobnie w przypadkach choroby wieńcowej doskonale wyniki daje w wielu krajach (np. we Francji) transplantacja naczyń. Na ten temat powinni się wypowiedzieć kardiolodzy.

— WRACAJĄC do chorób związanych z tempem życia: jakie są kierunki zapobiegania nerwicom?

— JEŚLI przyjmiemy, że nerwice są wynikiem stresów, to trzeba powiedzieć, że na świecie robi się wszystko, by było ich jak najwięcej. Jestem jednak optymistą i wierzę w rozwiązanie tego problemu. Tak jak doczekałem się zwycięstwa nad gruźlicą, która przed wojną zabijała znacznie więcej ludzi, niż dziś choroby nowotworowe.

— CZY jednak nie wymaga to rozwiązania szeregu problemów nurtujących świat lekarski?

— Z PEWNOŚCIĄ tak. W roku 1976 odbyła się w Gdańsku wspólna konferencja lekarzy i filozofów na temat „Człowiek w obliczu śmierci"; obecnie przygotowujemy drugą konferencję, w grudniu br., poświęconą dehumanizacji medycyny. Wezmą w niej udział, oprócz lekarzy, przedstawiciele środowisk twórczych, w ich gronie będziemy dyskutować o naszej pracy lekarskiej.

— W ZWIĄZKU z zagadnieniem dehumanizacji medycyny nasuwa mi się pytanie: Czy przy egzaminie wstępnym na studia lekarskie nie powinien być stosowany jakiś test psychologiczny?

— MOIM zdaniem selekcja kandydatów na przyszłych lekarzy nie jest właściwa. Egzamin testowy bada tylko wiadomości wykute. Jako egzaminator pytałem przede wszystkim o kierunki zainteresowań kandydata. Ale dehumanizacja medycyny to trochę inne zagadnienie. Medycyna stała się nauką przyrodniczą, którą de facto nie jest. Nawet w swej części badawczej jest dyscypliną humanistyczną, nauką antropocentryczną, a nie jak np. matematyka szukającą tylko prawdy. My, lekarze, szukamy prawdy nam potrzebnej. Temu też celowi ma służyć organizowana w Gdańsku konferencja.

Rozmawiał: **Jan BRZESKI**

MALBORSKI Zamek spełniający obecnie rolę muzeum stanowi dużą atrakcję turystyczną.

NA ZDJĘCIU: dziedziniec Zamku Wysokiego; tutaj prawie zawsze można spotkać grupę wycieczkową lub indywidualnych turystów.

(Fot CAF — Rozmystowicz)

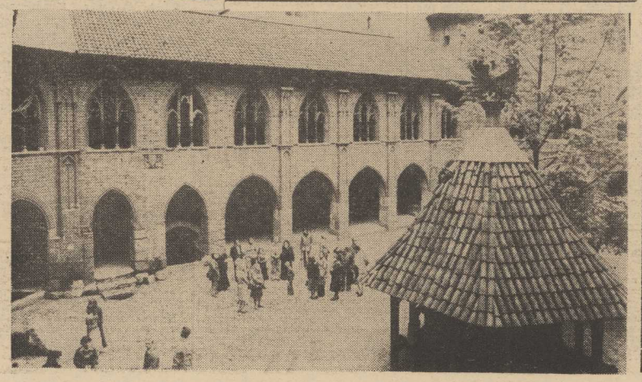

Wędrówki Ariów

ARCHEOLODZY od dawna usiłują ustalić praojczyznę Ariów, czyli ludów indoirańskich oraz szlaki ich wędrówek. Stwierdzono, że w drugim tysiącleciu p.n.e. plemiona stepowe z rejonu Uralu i Kazachstanu wędrowały do południowej Turkmenii i dalej do Iraku. Z tymi plemionami niektórzy badacze utożsamiają Indoariów a nawet zarzucają im, że zniszczyli kulturę Harappa i Mohendżo Daro w dolinie Indusu. Pra ojczyzny plemion Indoirańskich, czy Indoariów szukano w Azji środkowej; na terenie Kazachstanu i Turkmenii, w dżungiach północnych Indii, na Wyżynie Irańskiej, we wschodniej Anatolii, na południowym Kaukazie, wreszcie wśród stepów uralskich i czarnomorskich. Ta ostania hipoteza jest zdaniem wielu uczonych; najbardziej prawdopodobna.

„Femme fatale" w paryskiej modzie jesienno-zimowej.

(Fot. CAF-Keystone)

PASTY kanapkowe

PASTY kanapkowe mają różnorodne zastosowanie. Można je przyrządzić z myślą o pierwszym śniadaniu, śniadaniu dla dziecka do szkoły lub dorosłego do pracy, z myślą o podwieczorku, kolacji, a także przyjęciu gości. Wszystko zależy od tego z czego zrobimy pasty i jak je wykorzystamy czy tylko do posmarowania chleba, czy jako jeden z dodatków na wytworniejsze kanapki.

PASTY RYBNE

SKŁADNIKI: puszka paszteciu rybnego, 2 jajka, pęczek szczypiorku.

Ugotowane na twardo jaja przecieramy przez sito i mieszamy z pasztetem oraz bardzo drobno posiekanym szczypiorkiem. Solimy do smaku.

* * *

SKŁADNIKI: 25 dkg twarogu, puszka ryb w oliwie lub sosie pomidorowym, pęczek kopru.

Ryby przepuszczamy przez maszynkę do mięsa. Do otrzymanej masy dodajemy drobno posiekany koperek, solimy do smaku i jeszcze raz dobrze mieszamy.

* * *

SKŁADNIKI: 15 dkg twarogu, jajko, puszka szprotów, 3 młode cebulki ze szczypiorkiem.

Twaróg, ugotowane na twardo jajko i konserwę przepuszczamy przez maszynkę. Do otrzymanej masy dodajemy drobno posiekaną cebulę ze szczypiorkiem, mieszamy doprawiamy do smaku solą. Jeżeli ktoś lubi może dodać odrobinę sproszkowanej ostrej papryki. Zwolennicy czosnku mogą nim zastąpić cebulę.

PASTY TWAROGOWE

SKŁADNIKI masy podstawowej: 20 dkg twarogu tłustego homogenizowanego lub 2—3 łyżki mleka i 15 dkg twarożku chudego, 1 łyżka majonezu, 2—3 łyżek śmietany — utrzeć na jednolitą masę.

MIODOWA: 2—3 łyżki miodu ucierać z masą podstawową. Jeżeli ktoś ma orzechy może dodać garść posiekanych orzechów włoskich lub laskowych. Taką pastą smarujemy chleb żytni.

Z SUSZONYMI OWOCAMI: 2—3 łyżki suszonych śliwek lub moreli, 1 łyżka miodu, 1 łyżeczka soku z cytryny mieszamy z masą podstawową.

MARYNARSKA: 4 drobno pokrojone śledzie 1 łyżka majonezu i posiekana cebula (mała) i łyżeczka musztardy, trochę sproszkowanej papryki dodajemy do masy podstawowej. Dokładnie mieszamy.

RZODKIEWKOWA: 3—4 łyżki utartej rzodkiewki, trochę soli, kilka kropel soku z cytryny, łyżka posiekanego szczypiorku — wymieszać. Pastą tą smarujemy chleb graham. Kanapki posypujemy wierzchu szczypiorkiem

Najstarsze?

NIEDAWNO podczas wykopalisk w rejonie Brenicy w Bułgarii znaleziono płytki ceramiczne z tajemniczymi znakami. Około 100 podobnych znaków odkryto również na szczątkach dzbanów z wypalonej gliny, znalezionych przez archeologów. To odkrycie potwierdza hipotezę, że Bałkany były kolebką najstarszego pisma w Europie. Pojawiło się ono prawdopodobnie już w czwartym tysiącleciu p.n.e. i miało początkowo charakter kultowy. Do tej pory znaleziono kilka zabytków — glinianych tabliczek i szczątków na czyń ze znakami tego pisma.

Handel – partner niezbyt mocny

Po Targach Krajowych – Jesień 78

NIE MA chyba dla handlowca sytuacji bardziej poważającej sens jego pracy niż ta, gdy na pytania klientów o towar musi odpowiadać: **„nie ma, nie dostarczyli, proszę się dowiadywać jutro, za miesiąc, w przyszłym kwartale..." A tak właśnie często bywa. Za często!** Ten stan rzeczy, denerwujący dla obu zainteresowanych stron, w ekonomii nazywa się bezmiernie nadwyżką popytu nad podażą.

Na konferencji prasowej z okazji Targów Krajowych Jesień 78 w Poznaniu wiceminister handlu wewnętrznego i usług Edward Wiszniewski, omawiając obecną sytuację na rynku, powiedział:

„W ciągu ośmiu miesięcy tego roku udało się osiągnąć równowagę rynkową w niektórych asortymentach. Globalnie jednak nie udało się dopasować wielkości dostaw towarowych do wzrostu siły nabywczej w tym okresie. Wzrost dochodów ludności był wyższy niż wzrost dostaw".

Dobiega końca trzeci kwartał 1978 r. Zgodnie z planem, z umowami handlowymi wcześniej podpisanymi, dostawy rynkowe w tym okresie powinny zamknąć się sumą 880 miliardów złotych. Tymczasem przemysł winien jest rynkowi towary wartości 18 miliardów złotych. Można by pomyśleć, że nie jest to dużo, gdyby nie fakt, iż **chodzi tu o artykuły najbardziej poszukiwane.** Dostaw rynkowych nie wykonał przemysł lekki, przemysł drzewny i meblarski, przemysł maszynowy, chemiczny...

Najczęściej, bo codziennie, bywa w klientami sklepów spożywczych. Znamy więc doskonale z autopsji niedostatki tego rynku. Handel spożywczy już od dłuższego czasu boryka się z trudnościami, mającymi swe źródło w niedostatecznej podaży niektórych artykułów. Odczuwany jest nadal brak mięsa i przetworów mięsnych, chociaż w tym roku nastąpił w stosunku do roku 1977 wzrost dostaw o około 2 proc. (jedna dziesiąta całości dostaw rynkowych sprzedawana jest po wyższych cenach w tzw. specjalistycznych sklepach garmażeryjnych). Na podobnie roku ubiegłego utrzymane zostały dostawy ryb i przetworów rybnych. W ostatnich miesiącach wzrosła konsumpcja mąki, pieczywa i kasz. Prezes „Społem" Czesław Burchardt, stojący na czele wielkiej organizacji handlowej troszczącej się o zaopatrzenie rynku miejskiego, tłumaczy to zjawisko anomaliami letniej aury, która w tym roku była wyjątkowo chłodna.

Kłopoty przeżywa też branża chemiczna. Zostały one spowodowane z jednej strony ograniczeniem importu surowców do produkcji, z drugiej zaś — licznymi w okresach szczytu energetycznego przypadkami odcinania dopływu prądu do zakładów chemicznych. Ograniczenia importowe, jak również konieczność utrzymania stałego, wysokiego poziomu eksportu mają wpływ na zaopatrzenie rynku krajowego i w inne artykuły. Producenci mają doskonale rozeznanie w priorytetach i nie można powiedzieć, żeby — mimo wszystkich deklaracji — specjalnie przejmowali się priorytetową produkcją rynkową. Skąd to pojęcie? Chociażby stąd, iż w tym roku przemysł nie zrealizował aż 30 procent dostaw towarów znajdujących się na tzw. listach asortymentowych resortów, zjednoczeń i władz terenowych.

Odrębną sprawą jest jakość wyrobów przemysłowych. Poznańska ekspozycja targowa pod tym względem przedstawiała się nie najgorzej. Czasami handel mógł sobie powybrzydzać, a nawet postawić producentom kategoryczne żądania poprawy jakości, jak to było w przypadku damskich rajstop — zgłoszonych wizytówki naszego przemysłu dziewiarskiego. Bardzo dobrze, ale co zrobić z innymi towarami, które są równie kiepskie, lecz jest ich mało?

Handel zdany jest wtedy na łaskę niełaskę producentów. Oni dyktują ilość, jakość, ceny — a nie można powiedzieć, iżby mieli szczególnie w tym ostatnim, specjalne skrupuły. Na targach w Poznaniu fabryki obuwia pozbywały się butów, które dostały odleżyn w fabrycznych magazynach, nie dlatego bynajmniej, że przed rokiem czy dwoma były zbyt awangardowe...

„Przemysł musi produkować to czego żąda rynek" powiedział wiceminister Wiszniewski. Te słowa są na razie tylko postulatem. A na marginesie dodajmy, że nie tylko przemysł jest zadłużony wobec handlu. Budownictwo też zwleka z przekazaniem 200 tys. metrów kwadratowych powierzchni sklepowej i można się spodziewać, że do końca roku te zaległości raczej wzrosną niż znaleją.

Targi Krajowe są terenem konfrontacji między przemysłem a handlem. Obserwując przez kilka dni gorączkę targowych kontaktów nie sposób nie zauważyć, że handel występuje w roli partnera słabszego, tego który jeszcze prosi. My, którzy następnie kupujemy albo na razie pragniemy tylko kupić to, co przemysł „rzuci na rynek", odczuwamy dotkliwie skutki takiego braku równowagi sił.

T. ZIELIŃSKI

Gryfowy Turniej Pięciu [1]

STEPNICA: wygrać za wszelką cenę

NACZELNIK gminy nie ukrywał, że w Gryfowym Turnieju Pięciu interesuje go tylko pierwsze miejsce. O zajęciu drugiego lub trzeciego — nikt w Stępnicy nie chciał nawet słuchać. A zadanie było nielatwe, bo przeciwnicy również dokładali starań, by sprostać rywalizacji.

Przedstawiciele gminy nad Zalewem zwyciężyli tylko w trzech z trzynastu konkurencji. Zajęli pierwsze miejsce — wspólnie z Chociwlem — w konkursie estetyzacji gmin, który trwał od kwietnia do września oraz samodzielnie: w turnieju sportów wodnych i sierpniowej niedzieli czynu żniwnego. W pozostałych — prócz organizacji gminnych wystaw plastycznych — plasowali się na drugiej lub trzeciej pozycji.

O zwycięstwie zadecydował konkurs estetyki i czynów społecznych. I trzeba przyznać, że laury dostały się w godne ręce. Świadczy o tym najlepiej przykład niedzieli 10 września, kiedy to dwustu mieszkańców Stepnicy, mimo siąpiącego bez przerwy deszczu, wyległo na ulicę, by w czynie społecznym budować chodnik. Wszyscy przemokli do nitki i musieli długo suszyć ubrania, ale zobowiązania złożone w ramach Gryfowego Turnieju Pięciu — wykonano z naddatkiem. Już dziś przez całą osadę można przejść suchą nogą.

OW TROTUAR oprócz wartości wymiernej w złotówkach, ma także dużo znaczenie społeczne. Stępnica leży bowiem po dwóch stronach ruchliwej szosy. Zwłaszcza w letnie niedziele, w pełni sezonu turystycznego, kursuje tu wiele pojazdów. Ich ruch był dotąd tamowany przez pieszych, którzy na gminnie wkraczali na jezdnię nie bacząc na niebezpieczeństwo. Dziś można już spacerować tędy spokojnie.

Chodnik nie był jedynym wykonanym w ramach społecznym przed święczkiem z zakresu przebudowy dróg. Po zasypaniu cuchnącego bajorka w centrum miejscowości, zabrano się za Wjazd do Stępnicy. Tam, gdzie dotychczas trzeba się było tłoczyć na wąskiej jezdni, powstała jedna nitka szosy. Gotowy jest już podkład z gruntu, zgrzmadzono betonowe płyty dla utwardzenia podłoża i już w przyszłym roku Stępnica powita zmotoryzowanych turystów dwiema bezpiecznymi i bezkolizyjnymi drogami.

Zrobiono wiele, nawet bardzo wiele w kierunku ozdobienia osady. Ale uwagę przypyszów zwracają nie tylko ozdobne klomby i betonowe donice z kwiatami. Każdy dostrzega przede wszystkim panujący powszechnie ład i porządek. Toteż, choć przydomowe ogródki są tu mniej kolorowe i zazwyczaj nie ma np. w Kobylance, za ogrodzeniami nie ma bałaganu ani chwastów. Nawet na budowie restauracji, gdzie kilka tygodni temu królowały sterty papierzysk, opakowań i zwały byle jak ułożonych sutowców, nie widać niechlujstwa. Miejmy nadzieję, że ten wzorowy pokonkursowy porządek stanie się czymś normalnym.

Nie wszystko jednak jest idealne. Bardzo niechlujnie na tle kraj obrazu Stepnicy prezentuje się otoczenie tutejszego zakładu przemysłu drzewnego. Tartak posadowiony został na bagnistym, torfowym gruncie, który podczas deszczowego lata zsunięnił się w grząskie bagno. Place składowe znajdują się po obu stronach szosy. Ciężkie pojazdy roznoszą więc na swych kołach błoto, pokrywając jezdnię śliską i niebezpieczną warstewką. Czas chyba najwyższy, by zająć się utwardzeniem całego terenu.

I jeszcze jedno zastrzeżenie. Bardzo kiepsko prezentuje się teren przekazany w użytkowanie szczecińskiej „Gromadzie". Zobowiązała się ona uruchomić tu ośrodek wypoczynkowy jeszcze w bieżącym roku, ale dotychczas nie zdążyła nawet ogrodzić placu. W tych warunkach trudno tu mówić o ładzie i porządku, a władze gminne będą chyba musiały pomyśleć o znalezieniu innego użytkownika...

(ten)

Porady prawne

LUDWIK S. — Szczecin: Istnieje ustawowy obowiązek uiszczania odsetek zwłoki od ogólnej sumy wierzytelności. Od tego obowiązku można się uchylić jedynie na drodze polubownego porozumienia z wierzycielem. Gdyby przed sporządzeniem aktu notarialnego wierzyciel wyraził zgodę na spłatę wierzytelności bez odsetek, wtedy taka zgoda byłaby wiążąca. Wobec braku zgody wierzyciela, odsetki należą się.

RYSZARD J. — Szczecin: Decyzja organu kwaterunkowego była słuszna w obecnej sytuacji codziennej. W myśl art. 30 Prawa Lokalowego, jeżeli główny najemca opuścił lokal a pozostały w nim jego dzieci, organ kwaterunkowy powinien w miarę potrzeby przydzielić im ten lokal w całości lub w części.

Dr K. St. — Szczecin: Przysługuje Panu prawo wyboru jednego rodzaju zaopatrzenia. Nie można jednak oprócz renty wojskowej pobierać również emerytury.

ZOFIA N. — Szczecin: Z treści Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1973 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi (Dz. Ustaw nr 43) wynika, że przepisy tego rozporządzenia nie dotyczą osób zatrudnionych przy pracy nakładczej. W szczególności § 7 Rozporządzenia stanowi, że na wniosek pracownicy uprawnionej do urlopu bezpłatnego, lub korzystającej z tego urlopu, zakład pracy może zatrudnić ją na podstawie umowy o pracę nakładczą. Wynika z tego, że jeśli jest Pani już zatrudniona przy pracy nakładczej, to nie ma Pani uprawnień do uzyskania urlopu bezpłatnego dla opieki nad dzieckiem.

Urlop wypoczynkowy powinna Pani otrzymać w pełnym wymiarze, niezależnie od wypracowania minimum.

EDWARD W. — Goleniów: Wymiar urlopu zastosowany przez obecny zakład pracy nie jest zgodny z obowiązującymi przepisami Kodeksu Pracy. W myśl art. 156 Kodeksu Pracy, do okresu pracy od którego zależy uzyskanie prawa do urlopu wlicza się wszystkie okresy poprzedniego zatrudnienia. O ile przerwa w zatrudnieniu nie trwała dłużej niż 3 miesiące, U Pana przerwa trwała zaledwie 1 dzień, a więc już w pierwszym roku zatrudnienia powinien Pan otrzymać 26 dni roboczych urlopu wypoczynkowego. Należy złożyć wniosek o rozpatrzenie sporu do Zakładowej Komisji Rozjemczej.

HENRYK P. — Świnoujście: Praca w warunkach opisanych przez Pana przy obsłudze kotłów c.o. jest pracą w warunkach szkodliwych dla zdrowia i z tego tytułu przysługuje Panu specjalny dodatek.

MARIANNA N. — Szczecin: W myśl § 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29.XI.1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, w razie urodzenia dziecka w czasie korzystania z bezpłatnego urlopu macierzyńskiego, pracownicy przysługuje zasiłek macierzyński na zasadach przewidzianych w ustawie z 22.X.1975 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa — a zasiłek wypłaca zakład pracy, który udzielił urlopu bezpłatnego.

KRYSTYNA Ł. — Dębno: Wobec przerwy w zatrudnieniu trwającej ponad 3 miesiące, uzyskała Pani prawo do urlopu dopiero po przepracowaniu 1 roku w nowym zakładzie pracy, a więc pierwszy urlop należał się Pani za rok 1977: począwszy od 1 maja 1977 r. już mogła się Pani starać o urlop wypoczynkowy.

Emil ROSŁAWSKI

Starożytne kopalnie

ARCHEOLODZY przez wiele lat poszukiwali u podnóża Pamiru legendarnych kopalń srebra, o których wspominały starożytne i średniowieczne relacje. Szczegółowa penetracja archeologiczna, poparta badaniem dawnych zapisków, pozwoliła na odnalezienie dawnych kopalń. Były one wykorzystywane od 1 wieku aż do XII w. n. e. Później zostały nagle porzucone, prawdopodobnie podczas wypraw Czyngis-Chana. Badania kopalń dostarczają wielu cennych materiałów do poznania historii starożytnego i średniowiecznego górnictwa.

JAPONIA

ULUBIONYM miejscem sobotnio-niedzielnych wycieczek tokijczyków jest muzeum na wolnym powietrzu utworzone prawie 10 lat temu na terenach parku Kakone. W malowniczy teren wkomponowano około 200 oryginałów i kopii rzeźb, m. in. Rodina, Millesa i innych.

NA ZDJĘCIU: kopia słynnej rzeźby Millesa „Ręka Boga".

(Fot. CAF)

JANUSZ A. ZAJDEL

CYLINDER van Troffa

16

Ziemię zamieszkuje obecnie zupełnie nowa, nie znana wam odmiana ludzkich istot. Jest to zdegenerowana forma gatunku Homo Sapiens, która po następnych kilku pokoleniach powinna zaniknąć. Powstała ona w wyniku pewnych błędnych posunięć i decyzji naszych przodków. Na ich usprawiedliwienie należy powiedzieć, że działali w dobrej wierze dla uniknięcia nieuchronnej katastrofy demograficznej i klęski głodu. Degeneracja, o której mówiłem, dotyczy w głównej mierze psychiki i umysłowości ludzi pozostających obecnie na Ziemi. Jedyne, co nam pozostaje tutaj, to oczekiwanie. Nasi przodkowie zrobili, co było możliwe, by nie pozostawić tamtych nieszczęśników na łasce losu. Nim opuścili Ziemię, by schronić się tutaj, stworzyli warunki zabezpieczające podstawowe potrzeby życiowe dla pozostających tam ludzi. Jednak procesu degeneracyjnego nie można było już zatrzymać, a przynajmniej nie było to w mocy ówczesnych specjalistów. Jedynym sposobem uratowania gatunku ludzkiego było więc wydzielenie i zabezpieczenie czystego genetycznie materiału ludzkiego, nie przejawiającego degresywnych cech większości. To my właśnie jesteśmy kontynuacją tej wyselekcjonowanej gałęzi gatunku. Wy także, pochodząc sprzed owego krytycznego okresu, należycie do nas i stanowicie wartościowy materiał ludzki do zasiedlenia przyszłej, nowej Ziemi. Dlatego nie wolno wam narażać się na śmierć — a taką tylko perspektywę stwarza wasz upragniony powrót na Ziemię w chwili obecnej. Ufajcie naszej wiedzy, nie próbujcie działać wbrew naszym wskazówkom. Jesteśmy zdecydowani odwieść was od prób niesubordynacji w imię waszego dobra.

Starzec skończył czytanie i schował w zanadrze zwinięty rulon. Patrzył na nas mętnym spojrzeniem, a my milczeliśmy, rozważając każde zdanie usłyszanego expose. Trzeba przyznać, że zostało zredagowane z całą dyplomatyczną ostrożnością, bez jednego zbędnego słowa. Nie wnosiło jednakże zbyt wielu nowych informacji na temat najbardziej nas interesujący. Równocześnie obecność czterech uzbrojonych strażników, w zestawieniu z ostatnim zdaniem przemówienia, były najwyraźniej demonstracją siły i zdecydowania Rady.

17

Pierwszy odezwał się Komandor.

— Dziękujemy za wyjaśnienia — powiedział — choć nie wyczerpują one wszystkich interesujących nas zagadnień. Rozumiemy jednak, że mogą istnieć względy, dla których nie możemy obecnie być lepiej poinformowani. Rozumiemy także i doceniamy troskę o nasze dobro i przyjmujemy do wiadomości konieczność podporządkowania się decyzjom Rady. Zgadzamy się pozostać tutaj przez czas nie określony. Z czasem, gdy poznamy bliżej okoliczności, które są przyczyną obecnej sytuacji, postępowanie nasze opierać będziemy na świadomym i racjonalnym przekonaniu, do tego jednakże czasu polegać będziemy na waszej wiedzy i doświadczeniu.

Komandor skłonił się z powagą, a starzec odpowiedział mu skinieniem głowy. Patrzyłem na ten dyplomatyczny rytuał, napinając z wysiłkiem mięśnie twarzy, by nie parsknąć śmiechem. Starzec poczłapał w kierunku kraty, która zamknęła się za nim.

— Dobrze mu powiedziałem, co? — Komandor zrobił śmiesznie dumną minę.

— Arcydzieło dyplomacji! Majstersztyk machiawelizmu! — pochwaliliśmy skwapliwie.

— Ciekawe, co powie Rada, gdy to zanalizuje — słowo po słowie...

— Myślisz, że nagrał to wszystko? — spytałem.

— Widziałem, że miał na szyi, pod ubraniem, zawieszony mikrofon.

— Ładnie powiedziałeś, Komandorze: na czas nie określony... Może do jutra, może na tydzień...

— On też niczego konkretnego nie powiedział, więc czemu miałbym wyrażać się jednoznacznie. Zresztą, ten staruszek; to najwyraźniej tylko figurant, kukła... Widocznie tutaj starcy uważani są za autorytety. Ale nie sądzę, by tacy jak on trzymali na swoich barkach ten dziwny światek.

Gdy zaczęliśmy się rozchodzić, ująłem Komandora pod łokieć i poprowadziłem do mojego pokoju. Tu pokazałem mu kartkę otrzymaną od konspiratora. Czytał ją kilkakrotnie z uwagą, jakby porównując jej treść z tym, co usłyszeliśmy przed chwilą.

— Tak... — mruknął, oddając mi pismo. — Zdaje się, że nasi potomkowie, a ich przodkowie, naroznabiali trochę... Zaczęli grzebać w chromosomach swoich bliźnich i wyszło stąd coś niedobrego. Nie wiadomo tylko, co właściwie... Ile w tym wszystkim, co nam tu opowiadają, jest prawdy, ile niewiedzy, a ile świadomego kłamstwa...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Powtórzyli ubiegłoroczny sukces

Szczecinianie międzynarodowymi mistrzami Węgier

OSTATNIO w regatowym żeglarstwie w klasach olimpijskich coraz większe ożywienie. Szczecinianie zaczynają dawać o sobie znać na regatach krajowych i zagranicznych.

KILKA tygodni temu bracia Świstelniccy z Pałacu Młodzieży zostali wicemistrzami Polski juniorów. Załoga ta była rewelacją rozgrywanych później mistrzostw kraju seniorów. W silnej obsadzie młodzi szczecinianie wywalczyli brązowy medal.

I oto zanotowaliśmy nowy sukces, tym razem uzyskany przez załogę jachtu typu Soling należącego do MKS Pogoń. Jan Bartosik, Zdzisław Kotla i Jerzy Kamiński pojechali na Węgry bronić zdobytego w roku ubiegłym tytułu międzynarodowego mistrza Węgier w klasie Soling. Nad Balaton przybyło 168 załóg jachtów różnych klas z Austrii, Czechosłowacji, KRL-D, Polski i Węgier, w tym aż 18 Solingów.

Polacy, choć ta klasa w naszym kraju jest mało popularna, uważani byli za faworytów. W ubiegłym roku załoga J. Bartosika, pływając b. odważnie, wygrała wszystkie biegi. Co prawda w 1978 r. szczecinianom nie udało się dokonać tej sztuki: dla razy zajęli drugie miejsca, a jednego wyścigu nie ukończyli (łódź odmówiła posłuszeństwa). Zwycięstwa w pozostałych biegach zapewniły im jednak sukces — w klasyfikacji generalnej zajęli pierwsze miejsce, zdobywając ponownie tytuł międzynarodowego mistrza Węgier w klasie Soling. Szczecinianie uzyskali 6 pkt. i wyprzedzili: Szaleia (Węgry) — 20 pkt. i Dominka (Węgry) — 27 pkt. Tak więc nad Balatonem mówi się o Polakach jako znakomitych żeglarzach. Oczywiście szczecinianie otrzymali zaproszenie także na przyszłoroczne regaty. Mamy nadzieję, że pojadą już na lepszym sprzęcie, by bronić tytułu międzynarodowego mistrza Węgier.

Z innych wyników uzyskanych przez Polaków warto odnotować czwarte miejsce zdobyte przez Misiaszka i Bila z Myśliborza w kl. 470. Startowało ponad 50 załóg. (r)

Kolejne zwycięstwo siatkarzy na MŚ

Polska — CSRS 3:1

W DRUGIM półfinałowym meczu mistrzostw świata w siatkówce, reprezentacja Polski pokonała Czechosłowację 3:1 (15:9, 3:15, 15:10, 15:10). Spotkanie to, podobnie jak niedzielny mecz z Japonią, stało momentami na najwyższym światowym poziomie. Obie drużyny zaprezentowały szereg doskonałych akcji.

Polscy siatkarze są nadal pretendentami do mistrzowskiego tytułu, mając na swym koncie dwa zwycięstwa w półfinałach i zaliczony do nich wygrany mecz z Meksykiem. Najtrudniejsze spotkania rozegrają jednak Polacy dopiero w ostatnich dwóch dniach półfinałów. We wtorek zmierzą się z reprezentacją Korei Pld. (godz. 21.00), a w środę ich przeciwnikami będą brązowi medaliści montrealskich igrzysk — Kubańczycy (godz. 19.00).

Po zwycięstwie nad Czechosłowacją Polacy zapewnili już sobie co najmniej 5—6 miejsce w tegorocznych mistrzostwach. Każdy kolejny zwycięski mecz zbliżać ich będzie do upragnionego celu — złotego medalu.

W kolejnym spotkaniu tej samej grupy Japonia zwyciężyła Meksyk 3:0 (15:6, 15:3, 15:12).

W drugiej półfinałowej puli drużyna ZSRR wygrała z Bułgarią 3:1 (15:7, 15:6, 7:15, 15:8), a zespół ChRL zwyciężył Brazylię również 3:1 (15:10, 15:13, 15:17, 15:13).

W półfinałowym meczu mistrzostw świata siatkarzy, Włochy odniosły kolejne zwycięstwo, wygrywając z NRD 3:1 (15:8, 15:7, 15:17, 15:5).

Polscy lekkoatleci na II miejscu w Tokio

PIĘKNYM akordem zakończyli sezon 1978 polscy lekkoatleci. W ośmiomeczu, rozegranym 25 bm. na stadionie olimpijskim w Tokio reprezentacja Polski wywalczyła drugą lokatę. Polacy odegrali ważną rolę w zawodach odnosząc 5 zwycięstw indywidualnych (200 m Leszek Dunecki, sztafeta 4×100 m, 3 000 m z przeszk. — Bronisław Malinowski, skok w dal — Grzegorz Cybulski, 400 m kobiet — Irena Szewińska).

A oto końcowa klasyfikacja drużynowa: 1) ZSRR — 149 pkt., 2) Polska — 148, 3) RFN — 137, 4) Francja — 133, 5) W. Brytania — 127, 6) USA — 122, 7) Włochy — 116, 8) Japonia — 102. W zawodach — jak widać ze składu zespołów — nie uczestniczyła jedna z najsilniejszych ekip lekkoatletycznych świata — drużyna NRD.

BOHATERKĄ zawodów była Irena Szewińska, której 70 tys. widzów zebranych na stadionie w Tokio zgotowało gorącą owację. Właśnie tu przed 14 laty rozpoczęła się wielka kariera jednej z najlepszych lekkoatletek świata. Szewińska i tym razem nie sprawiła zawodu kibicom. Wygrała bieg na 400 m w czasie 50,97, wyprzedzając reprezentantkę ZSRR Kuczunową 51,27.

Grażyna Rabsztyn startowała w biegu płaskim na 100 m w którym zajęła trzecie miejsce z czasem 11,57. Na dystansie 100 m ppł. zastąpiła ją Danuta Perka, wywalczając drugą lokatę 13,11 za zawodniczką radziecką Anisimowa 13,03.

Nasza sztafeta 4×100 m kobiet startowała w składzie L. Langer, G. Rabsztyn, Z. Bielczyk, I. Szewińska. Polki były trzecie na mecie z czasem 43,95. Zwyciężył zespół ZSRR 43,04 przed Wielką Brytanią 43,65.

W rekordowej formie utrzymuje się nadal Leszek Dunecki. W poniedziałek osiągnął na 200 m — 20,78, a więc niewiele gorzej od swego rekordu Polski. Pokonał on m.in. Amerykanina Rogera — 21,32. Marian Woronin był drugi w biegu na 100 m — 10,45, przegrywając tylko z zawodnikiem radzieckim Ignatienko — 10,40.

Aktualni mistrzowie Europy w sztafecie 4×100 m — Zenon Nowosz, Zenon Licznerski, Leszek Dunecki, Marian Woronin jeszcze raz potwierdzili swą wysoką klasę. Na stadionie olimpijskim w Tokio triumfowali w czasie 39,10, wyprzedzając zespół ZSRR — 39,48. Niespodzianką była dopiero 6 lokata sprinterów amerykańskich.

Wysoką formę potwierdził także mistrz Europy w biegu na 3000 m z przeszkodami Bronisław Malinowski. Na swym koronnym dystansie osiągnął 8.19,3 deklasując konkurentów.

Grzegorz Cybulski zwyciężył w skoku w dal — 7,99. Wprawdzie nie udało mu się przekroczyć 8 m, ale zwycięstwo nad znakomitym skoczkiem amerykańskim Arnie Robinsonem, który miał 7,84 jest bardzo cenne. W skoku o tyczce Polskę reprezentował tym razem Wojciech Buciarski. Zajął on drugie miejsce 5,40 przegrywając tylko z mistrzem Europy Włodzimierzem Trofimienko — 5,50.

POZA konkursem zawodów roze grana została „Złota mila". Zwyciężył faworyt biegu, Anglik Steve Ovett — 3.55,5.

BEZ SŁOW

Jutro w hali przy ul. Narutowicza

Szczypiorniści Pogoni walczą ze Śląskiem

TO JUŻ jutro ekstraklasa piłki ręcznej mężczyzn rozegra trzecią serię mistrzowskich spotkań. W Szczecinie dojdzie do ciekawego pojedynku. Mistrz Polski i aktualny lider tabeli, Śląsk Wrocław, spotka się z beniaminkiem ekstraklasy — Pogonią Szczecin. Wrocławianie w czterech meczach zdobyli 7 pkt. Pokonali dwukrotnie poznański Grunwald, a ostatnio wygrali i zremisowali z Hutnikiem, który jest na drugim miejscu w tabeli.

Pogoń natomiast po zwycięstwach nad Stalą Mielec przegrała, ale po zaciętych walkach, w Opolu z tamtejszą Gwardią. (W pierwszym meczu opolanie zwyciężyli różnicą jednej bramki). Nadal więc podopieczni trenera Zygmunta Jakubika znajdują się w dobrej formie. Dlatego też spotkania ze Śląskiem zapowiadają się niezwykle interesująco. W środę mecz rozpocznie się o godz. 18. Rewanż rozegrany zostanie w czwartek, także w hali WOSTiW przy ul. Narutowicza początek o godz. 18.

Udany start biegaczek Ogrodnika

NA Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu odbył się ostatni rzut rozgrywek lekkoatletycznych ligi międzywojewódzkiej, w którym uczestniczyły dwa zespoły naszego województwa — Ogrodnik Pyrzyce i Energetyk Gryfino. W zawodach tych najlepiej spisały się biegaczki Ogrodnika. D. Piotrowska zwyciężyła w biegu na 1 500 m (4.47,0), a E. Wrzosek zajęła drugie miejsce na dystansie 800 m (2.13,7) ulegając jedynie reprezentantce kraju M. Chwaszczyńskiej (Agro-Kociewie), która wygrała bieg z czasem 2.09,9. Na drugiej pozycji uplasowali się także M. Wilczek (Energetyk) w biegu na 100 m (13,2) i A. Nadkański — 3 000 m z przeszkodami (19.44,6). Trzecie lokaty wywalczyli zawodnicy Ogrodnika: D. Graczyk — skok w dal, F. Sieniuć — skok wzwyż, M. Puczkarska — dysk, D. Bielecka — oszczep, J. Symela — 1 500 m oraz zawodnicy Energetyka: E. Burda — 100 m ppł. i W. Pawełka — kula.

Do drugiej ligi awansowały zespoły Warty Poznań (183 pkt.) i reprezentacja WFS Koszalin (177 pkt.) Ogrodnik Pyrzyce (91 pkt.) uplasował się na szóstym miejscu, a Energetyk Gryfino (51,5 pkt.) na dziesiątym. W oddzielnej punktacji konkurencji kobiecych zawodniczki Ogrodnika zajęły trzecie miejsce, ulegając reprezentantkom Karkonoszy Jelenia Góra i WFS Koszalin.

TEATRY

MUZYCZNY — „Kulig" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Długi weekend" g. 9, 11, 13.15, 15.30, 18, hiszp., l. 15; „Przepraszam, czy tu biją?" g. 20.15, pol., l. 18 (wtorek i środa); KOSMOS (tel. 350-63) „Spirala" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, pol., l. 18; „Joe Valachi" g. 20.30, fr.-wł., l. 18; środa: g. 20.30; „Azyl" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, pol., l. 15; BAŁTYK (tel. 733-35) „Gdziekolwiek jesteś panie Prezydencie" g. 15.45, 17.45, 20, pol., l. 12 (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-18) „W mroku nocy" g. 13.30, USA, l. 18; Kino-rewia „Bitwa o Midway" g. 17, 20, USA, panoram., l. 12; środa: g. 17, 20; „Uciec jak najbliżej" g. 9, 11.15, 13.30, pol., l. 15; POLONIA (tel. 22-18-34) „Gniazdo" g. 15.30 17.30, pol., panoram.; „Ziemia obiecana" g. 19.30, pol., l. 15 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 475-02) „Plaster miodu" g. 10, 17, pol.; „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" g. 11, 13, 15, 20, RFN; „Raj na ziemi" g. 18, pol.; „Diabli mnie biorą" g. 22, fr., l. 15 (wtorek i środa); w środę o g. 18 „Urodziny Matyldy" — pol., l. 15; DRUŻBA (tel. 356-05) „Brzezina" g. 15.30, 18, 20.15, pol., l. 15; HETMAN (Pomorzany) „Mniejszy szuka Dużego" g. 16.30, pol., „Akwarele" g. 18, 19.30, pol., l. 15; ZAMEK — „Kamienne niebo" g. 18, pol., l. 15; PROMIEŃ — „Wodzirej" g. 16, 18, 20, pol., l. 18; MARS — „Godzilla kontra Gigan" g. 16, jap., l. 12; „Omen" g. 18.15, 20.30, ang., l. 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Wyspa skazańców" g. 17.30, 19.30, meksyk., l. 18, panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „King Kong" g. 17, 19.30, USA, l. 12, panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Fałszywy król" g. 17, ang., l. 12; 1 MAJ (Żydowce) „Kobra" g. 17, 19, jap., panoram., l. 18; BAJKA (Police) „Popioły" g. 17, pol., panoram., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Znachor" g. 19, pol., arch., l. 12; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Superekspres w niebezpieczeństwie" jap., panoram., l. 15; WISŁA (Goleniów) „Rollercoaster" USA, panoram., l. 15; DAR (Stargard) „Zasady domina" USA, l. 15; INA (Stargard) „Gdziekolwiek jesteś panie Prezydencie" pol.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Pokaz jednego obrazu; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; XXX lat Stoczni im. Adolfa Warskiego 1948—78 g. 11—17; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Architektura i urbanistyka Szczecina w XXX-lecie SARP; Secesja — wyroby przemysłu artystycznego; Architektura i rzemiosło budowlane z przełomu XIX i XX wieku g. 11—17.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPA RZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Gołęcino; CHIR. — Gołęcino; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8

APTEKI

JAGIELLOŃSKA 16A — (dod. odtrutki i tlen) tel. 371-55; KRZYWOUSTEGO 7A — tel. 366-73; LELEWELA 1 — tel. 726-24; STOŁCZYN, NAD ODRĄ 20 — tel. 239-422; PODJUCHY, PL. WOLNOŚCI 5 — tel. 612-820

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 446-46 — g. 7—21.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 g. 8 —18.

KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

RUCH STATKÓW — tel. 918.

USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 od g. 7 do 21.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.25 i 14 RTSS. 16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio TV Młodych (kolor). 17.10 Sygnały filmowe (kolor). 17.40 „U źródeł muzyki norweskiej" (kolor). 17.55 Interstudio. 18.25 „Raj zwierząt" (kolor) 18.50 Radzimy rolnikom. 19 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Film TV fr. „Bliski i nędze życia kurtyzany" (kolor). 21.35 Świadkowie (kolor). 21.55 XYZ — cz. I. 22.25 Dziennik (kolor). 22.40 XYZ — cz. II

PROGRAM II

16 Dla dzieci „Baśnie z bliska i z daleka" (kolor) 16.30 Piosenki z poligonu (kolor). 17.05 Komedia filmowa CSRS „Horoskop szczęścia" (kolor). 18.40 Dialogi z przeszłością — ostatni król Stanisław August. 19.10 Kronika, dziennik (kolor) 20.30 Wtorek melomana 21.30 „24 godziny" (kolor) 21.40 Inicjatywy (kolor). 22.10 Program rozrywkowy TV radz. „Od trepaka do kadryla" (kolor)

ŚRODA

6 i 6.30 RTSS. 9 Chemia dla klas VII. 12 Wychowanie muzyczne dla klas VII—VIII. 12.45 i 13.25 RTSS. 15 Melodie (kolor). 15.30 NURT — nauczanie początkowe (kolor). 16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 „Pan Półka i Spółka" (kolor). 17 Studio Sport — mecz piłki nożnej Wisła Kraków — FC Brugge (Belgia) w przerwie losowanie Express i Małego Lotka. 19 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Film TV na świecie „Miłosierdzie płatne z góry" (kolor). 21.50 Bitwy, kampanie, dowódcy. 22.30 Dziennik (kolor). 22.45 „Uparci" — reportaż

PROGRAM II

17.05 Kino TDC „Petra i jej drużyna". 17.35 Klub Jazzowy Studia „Gama" (kolor). 18.15 Film krym. TV CSRS „Gra". 19.10 Kronika, dziennik. 20.30 Decyzje. 21 „24 godziny" (kolor). 21.10 Sokolskie dywany. 21.40 Operowe qui pro quo (kolor).

PROGRAM BERLIŃSKI

15.35 Jęz. angielski. 16.05 Jęz. rosyjski. 17 „Wolność". 18 Wiadomości. 18.03 Gimnastyka. 18.15 Express TV. 19.15 Program o zwierzętach. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 „Odpowiedzi". 20.30 Kronika. 21 Sztuka TV „Tancerka w masce". 22.30 Portret. 23 Kronika. 23.15 Dzień przed zmierzchem...

RADIO

PROGRAM I

14.25 Studio „Gama". 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama". 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.33 Pół wieku polskiej piosenki. 19.15 Muzyka jazzowa. 19.40 Słynne orkiestry, słynni dyrygenci. 20.05 Koncert życzeń. 21.10 Olimpijski alert młodzieży. 21.28 Utwory Stanisława Moniuszki. 22.23 Opole na muzycznej antenie. 23 Wita was Polska. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.12 Noc z melodią i piosenką z Olsztyna.

PROGRAM II

13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Grażyna Bacewicz. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Henry Purcella. 15.30 Dla dziewcząt i chłopców „Śladem dzieła, śladem ludzi...". 16.10 Śpiew chóralny. 16.40 Gra skrzypaczka Magdalena Rezler-Niesiołowska. 17 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy". 17.20 „Umarli — ocaleni". 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.40 Krajobrazy. 19 Wieczorny koncert symfoniczny. 19.40 PKO — twój bank, twój doradca. 19.45 Dom i my. 20 Redakcyjne Forum. 20.20 Muza ze starych płyt. 21.19 Bisy w Filharmonii. 21.40 Tańce średniowieczne gra „The Early". 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.40 Utwory Tadeusza Bairda i Krzysztofa Pendereckiego. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Muzyka filmowa zespołu Tangerine Dream. 16 Przystanek w Malawie. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Z obu stron kamery. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Mieć i nie mieć". 20 Złote płyty. 20.35 Stan Getz gra Bacharacha. 21 Festiwal Muzyki Organowej w Kamieniu Pomorskim. 21.35 Antologia piosenki francuskiej. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Fonoteka XX wieku. 23 Dawna liryka francuska. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

13.30 Tu Studio Stereo. 15.05 „Matysiakowie". 15.40 Książki, do których wracamy. 16.05 „Wszechnica rodzinna". 16.25 Radiowy Poradnik Językowy 16.40 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17 Miłośnikom muzyki klasycznej. 17.30 Szczecińskie popołudnie. 18.05 Trybuna Wybrzeża. 18.25 Pasje, podróże, przygody. 19 Rozmowy o sprawach rolnictwa. 19.15 Jęz. angielski. 19.39 „Warszawska Jesień '78". 21.20 Aleksander Borodin „Miłość i muzyka". 21.50 NURT. 22.15 Prądy i poglądy. 22.35 Szkoła Średnia dla Pracujących.

KOMUNALNY DOM KULTURY „SŁOWIANIN”

w Szczecinie, ul. Korzeniowskiego 2 organizuje miesięczne

kursy tańca

towarzyskiego

I i II stopnia

dla młodzieży oraz specjalny kurs dla „40-latków”.

Zebranie organizacyjne i zapisy odbędą się 27 września br. o godz. 19.

3522-K

NAUKA

PRZYJMĘ uczennicę do Zakładu Krawieckiego. Szczecin, Rewolucji Październikowej 21. 16318-G

MGR inż. udziela korepetycji z matematyki, egzaminy, matury. Tel. 805-23. 16428-G

STUDENTKA PS udziela korepetycji z matematyki, tel. 230-474 godz. 17—21. 16381-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej 3 lat we własnym mieszkaniu Jagiellońska 60/15. 16300-G

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi we własnym domu. Wiosny Ludów 1/5. 16412-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu Tel. 22-87-29, do godz 15. 16422-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od 2 lat we własnym domu. Jedności Narodowej 16/1. 16503-G

ZAOPIEKUJĘ się 2-letnim (chłopcem) we własnym domu. Ul. Kopernika 7/3. 16522-G

PRZYJMĘ ucznia do Zakładu Wulkanizacyjnego, Szczecin, Bogusława 45. 16558-G

MAŁŻEŃSTWO lekarzy z 1,5-rocznym dzieckiem przyjmie solidną gosposię na stałe lub dochodzącą. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16565

NIERUCHOMOŚĆ

DOM letniskowy w budowie nad jeziorem bliisko Szczecina, z materiałami sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16470

KUPNO

SILNIK Volkswagena 1200 (garbusa), uszczelki klinowe do szyb do przodu, tyłu oraz do dwóch drzwi kupię. Łańcut, tel. 23-82. 16320-G

SILNIK samochodu Moskwicz 408, do remontu — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16327.

AUTOMAT do bitej śmietany i automat do pączków (całuśków) — kupię. Pyrzyce, tel. 438, wieczorem 16433-G

WZMACNIACZ lampowy Regent 30 H — kupię. Tel. 612-306, po 15. 16593-G

MATRYMONIALNE

PANI pragnie poznać pana od 40 do 60 lat, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16419.

WDOWA lat 51, bezdzietna, materialnie niezależna, z mieszkaniem, pozna kulturalnego, przystojnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16434.

KAWALER, rencista, lat 28, pozna panią w odpowiednim wieku, do małżeństwa. Cel matrymonialny. Fotooferty tylko poważne kierować: Biuro Ogłoszeń Szczecin 16538.

SAMOTNY lat 44, sytuowany pozna panią z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16539.

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne WPHW, Szczecin, ul. Wielka 25, czynne w godz. 8—17 tel. 356-96 (TV czarno-biała), tel. 359-55 (TV kolorowa). Gwarancja 6 miesięcy. 3374-K

POGOTOWIE telewizyjne. 351-06. 16974-G

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Chłód, tel 820-145. 15838-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Mieczysław Uznański, tel. 22-38-32. 15449-G

POGOTOWIE telewizyjne. tel. 758-21 Dudzik. 14768-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Krawczyński. tel 22-66-81. 12868-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 82-18-43. 15331-G

ZMOTORYZOWANI — wymiana opon, wyważanie kół, wymiana klocków hamulcowych. Posiadamy szeroki asortyment opon. Zielonogórska 5. 16776-G

TAPETOWANIE, malowanie. tel. 221-765. 14810-G

PRZESTRAJANIE UKF, naprawy radioodbiorników. tel. 309-04, po 16. 16459-G

GARAŻ do wynajęcia, tel. 22-94-97 (16—20). 16476-G

POSZUKUJĘ garażu na Pomorzanach, dzwonić tel. 22-88-61, od godz. 15—19. 16582-G

GARAŻ na Osiedlu Komuny Paryskiej, zamienię na garaż w okolicy ulicy Ku Słońcu, tel. 894-37. 16413-G

SPRZEDAŻ

AUTO-UNION DKW — Sprzedam Curie Skłodowskiej 8/2. 16597-G

FIATA 1500 oraz Zastawę 750 — sprzedam. Szczecin, al. Jedności Narodowej 19/2. 16586-G

NSU-1000 C (rocznik 1968) stan dobry — sprzedam. Tel. 175-839. 16580-G

SILNIK Mercedesa 200D — sprzedam. Tel. 612-761. 16573-G

FIATA MR 1500 (rok 1976), przebieg 25 tys. km — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16563.

VOLKSWAGENA 1200 — sprzedam. Stargard, ul. Bydgoska 35 „Auto-Service” od 8 do 17. 16552-G

CZERWONEGO Fiata 126p — sprzedam. Tel. 82-19-04, po godz. 18. 16551-G

SIMCĘ 1100 LS — sprzedam. Tel. 23-17-55. 16548-G

SYRENĘ 105 (rocznik 1975) sprzedam. Szczecin-Klucz, ul. Rymarska 32 po godz. 16. 16521-G

FIATA 125p, typ 1500 (rok produkcji 1974) sprzedam ul. Perlista 47/1 — Warszawo. 16504-G

VOLKSWAGENA 1200 (1969), stan idealny — sprzedam. Derdowskiego 32/21 16478-G

MERCEDESA 180 D — sprzedam. Lipowa 25/2. 16474-G

FIATA 125p, 1300 (rok prod. 1973) sprzedam. Tel. 89-670. 16457-G

NOWEGO Fiata 126p, 600, zamienię na nowego Trabanta. Tel. 61-31-59. 16464-G

NYSĘ towarową — sprzedam. Wiadomość: ul. Budziszyńska sklep warzywny (prywatny). 16321-G

JASNE biurko szkolne — tanio sprzedam. Tel. 22-14-48. 16545-G

FORTEPIAN — sprzedam. tel. 23-05-79. 16544-G

MEBLE używane — tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 801-02, po godz. 16. 16524-G

KREDENS antyk — sprzedam. Nocznickiego 40/4. 16491-G

MAŁY komplet „Kujawy” (wysoki połysk) sprzedam. Stanisława Kostki 1g. 17471-G

TAPCZAN jednoosobowy — sprzedam. Unisławy 12/9. 16442-G

ELEKTRYCZNĄ maszynę do szycia, kamerę filmową „Kwarc”, projektor 8 mm „Łucz”, minikalkulator — sprzedam. Wiadomość: tel. 751-85. 16595-G

APARAT Kijew-15 TEE, obiektyw MIR-1 automat — sprzedam. Tel. 612-306, po 15 16594-G

ZEGAREK elektroniczny — sprzedam. Tel. 82-35-01, po 16. 16453-G

SAKSOFON „Weltklang” tenor — sprzedam. Stargard, ul. Kazimierza Wielkiego 7c/5. 16444-G

GITARĘ basową japońską sprzedam. ul. Niny Rydzewskiej 8/1. 16443-G

WÓZEK głęboki — sprzedam. Szczecin, ul. Wróblewskiego 12/6. 16592-G

WÓZEK głęboki ze spacerówką prod. austriackiej — sprzedam. Ul. Myśliwska 5/5. 16566-G

WÓZEK francuski, głęboki — sprzedam. Wiadomość: ul. Wielkopolska 27/2. 16529-G

WÓZEK głęboki sprzedam Langiewicza 2/6. 16461-G

WÓZEK (francuski), biurko i szafę — sprzedam. Tel. 446-47. 16456-G

PŁASZCZ skórzany, damski, kamerę „Kwarc DS-8-3 — sprzedam. Tel. 22-79-86. 16596-G

PŁASZCZ skórzany męski — sprzedam. Szczecin, ul. Szarotki 13/2, po godz. 16. 16475-G

PŁASZCZ skórzany, męski — sprzedam. ul. Myśliwska 3/3. 16447-G

FUTRO nutrie, szafiry, rozmiar 90/160 cm — sprzedam. Al. Wojska Polskiego 195a. 16440-G

BŁAM — łapki karakułowe, czarne — sprzedam. Tel. 22-20-30. 16417-G

FUTRO łapki karakułowe brązowe rozmiar 48 — sprzedam. Bolesława Śmiałego 18/4. 16315-G

BRĄZOWE skóry owcze — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16559.

FUTRO damskie rozmiar 49 — sprzedam. Szczecin, ul. Bogusława I 21/7 po godz. 16. 16597-G

KOŻUCH damski sprzedam. Tel. 22-73-06. 16407-G

ŻÓŻECZKO piętrowe i wiklinowe — sprzedam Łokietka 21/3. 16438-G

FOTELIK samochodowy dziecięcy, włoski — sprzedam. Tel. 780-83. 16452-G

3 ŁÓŻKA, materace, szafki nocne, 6 krzeseł, miękkich, stół, gumolit, wielozynnościową maszynę „Lada”, nową hafciarkę na gwarancji — tanio sprzedam. Szczecin 3, skrytka pocztowa 15. 16401-G

KOŁYSKĘ stylową oraz wózek spacerowy prod. polskiej, tanio sprzedam. ul. Ofiar Oświęcimia 18/39. 16319-G

ZŁOTY łańcuszek — sprzedam. ul. Gen. Dąbrowskiego 19/3, po godz. 18. 16430-G

SZTUĆCE srebrne — sprzedam. Dąbie, Emilii Gierczak 58/3. 16404-G

SUKNIĘ ślubną na osobę smukłą, 175 cm — sprzedam Wiadomość: tel. 352-72. 16462-G

SILNIK do łodzi „Wietierok” 12 KM — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16457.

PALMĘ oraz regał „Dadaj” sprzedam. Tel. 23-37-79. 16541-G

GARAŻ blaszany (Osiedle Zawadzkiego) — sprzedam. Tel. 724-87. 16322-G

GARAŻ blaszany przy ulicy Santockiej — sprzedam. Wiadomość: ul. Bol. Śmiałego 24/18 od godz. 18.30 do 20. 16328-G

CZARNE pekińczyki — sprzedam. Zakopiańska 13/9. 16571-G

DOGA 2,5-miesięcznego — sprzedam, tel. 77-830, dzwonić po godz. 16. 16455-G

LOKALE

STARGARD — M-3, Osiedle XXX-lecia, zamienię na równorzędne w Szczecinie, Szczecin, tel. 82-18-42, od 16.30. 16330-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje małego, samodzielnego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16405.

MAŁŻEŃSTWO studiujące poszukuje niekrępującego pokoju. Tel 898-96. 16411-G

ŚRODMIEŚCIE — 2 pokoje, kuchnia, wysoki parter, etażowe, zamienię na większe na korzystnych warunkach. Tel 22-94-72. 16416-G

DO wynajęcia pokój z używalnością kuchni i łazienki. Gumieńce, Ogrodowa 24. 16420-G

MIESZKANIE M-5, 3-pokojowe w Puławach, zamienię na równorzędne lub M-4 w Policach lub w Szczecinie. Wiadomość: Wdowiak, Niekłończyca 45 k/Jasienicy. 16342-G

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego M-2 z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16429.

WYNAJMĘ pokój dwuosobowy studentkom. Wiadomość: Kruszwicka 17b. 16435-G

M-5, komfort w Stargardzie, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Stargard, tel. 54-19. 16441-G

OFICER PMH z żoną poszukuje mieszkania na 2—3 lata. Tel. 23-31-23 od 16 do 20. 16448-G

MIESZKANIE spółdzielcze M-3, w nowym budownictwie, w Mielcu, woj. Rzeszów, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie lub w Stargardzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16472.

2 POKOJE z kuchnią i łazienką (54 m kw.) zamienię na M-2 z c.o. Tel. 89-836, po godz. 16. 16485-G

MIESZKANIE 4-pokojowe, komfort, zamienię na dwa mieszkania dwupokojowe. ul. Kazimierza Królewicza 43/1. 16439-G

UCZĄCE się rodzeństwo poszukuje pokoju. tel. 714-65. 16498-G

GRYFINO — mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, nowe budownictwo, oraz działkę ogrodową, zamienię na podobne (mogą być piece) bez działki, Podjuchy, Zdroje, Dąbie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16509.

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, zamienię na 3 pokoje w nowym. Warunki do uzgodnienia. Tel. 22-70-93 16507-G

DWIE uczennice poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16509.

UCZENNICA poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16514.

MIESZKANIE własnościowe 2 pokoje z wygodami, ogród, na Gumieńcach zamienię na mieszkanie 3 lub 4-pokojowe, własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16515.

UMEBLOWANY pokój z osobnym wejściem, wynajmę panu, chętnie marynarzowi. Szczecin. Dubois 24/9. 16420-G

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE M-3, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16526.

SAMOTNY poszukuje pokoju niekrępującego z wygodami. Gumieńce wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16527.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju przy starszej osobie w zamian za opiekę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16531.

M-4 nowe budownictwo, zamienię na 3 pokoje w nowym budownictwie. Tel. 333-744. 16533-G

POSZUKUJĘ M-2 z telefonem. Dzwonić od godz. 17 do 20, tel. 801-05. 16547-G

DWA pokoje, kuchnia łazienka, w starym budownictwie, zamienię na 3-pokojowe mieszkanie, najchętniej w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16554.

PANNA poszukuje niekrępującego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16555.

POKÓJ do wynajęcia panu. Szczecin, ul. Bogusława 49/5. 16561-G

POKÓJ nieumeblowany odnajmę. Zawadzkiego 21/5. 16567-G

POKÓJ do wynajęcia, tel. 22-40-30, po godz. 16. 16574-G

OPOLE — komfortowe, spółdzielcze M-3 zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie. Oferty: 45-221 Opole, ul. Chabrów 24/17. 16579-G

DO wynajęcia pokój z używalnością kuchni i łazienki. Majowa 44b. 16584-G

MIESZKANIE 5-pokojowe, wszelkie wygody, ciepła woda, własnościowe zamienię na domek. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16585.

STUDENT poszukuje pokoju. Wiadomość: Stargard Szczec., tel. 26-73. 16598-G

KOMFORTOWEGO M-1 lub M-2 z telefonem poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16600.

BIAŁYSTOK M-2, spółdzielcze, zamienię na M-2 lub większe w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16601.

Romualdowi Michalewiczowi

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy z IMGW w Gdyni i Szczecinie.

Wszystkim, którzy okazali mi pomoc i wzięli udział w pogrzebie Mojej Babci

śp.

Marii Drozdowskiej

serdecznie dziękuję.
Wnuczka Janina Stefaniak.

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „CUKROWNIE SZCZECIŃSKIE” w Szczecinie

zatrudni w zakładach:

- **Cukrowni Gryfice — 72-300 Gryfice, ul. Fabryczna 2**
- **Cukrowni Kluczewo — 73-102 Stargard Szczec., ul. Główna 1**
- **Cukrowni Szczecin — 71-004 Szczecin, ul. Cukrowa 65**

pracowników sezonowych na okres kampanii cukrowniczej 1978/1979 od dnia 20 września br.

Zarobki wg układu zbiorowego przemysłu cukrowniczego. Ponadto pracownicy sezonowi otrzymują:

— bezpłatne przejazdy z miejsca zamieszkania do cukrowni i z powrotem po przepracowaniu całej kampanii cukrowniczej,

— bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym względnie na kwaterach prywatnych (dla zamiejscowych),

— posiłki regeneracyjne,

— obiady w stołówce cukrowni w cenie 50 proc. wartości posiłku,

— bezpłatną odzież roboczą i ochronną,

— po nienagannym przepracowaniu kampanii udział w nagrodach zakładowego funduszu nagród. 3244-K

Samochód za 15000 zł.

Nabywając do końca września bieżącego roku samochodowy bon oszczędnościowy PKO, można już w styczniu 1979 r. wygrać samochód osobowy.

Wartość samochodowego bonu oszczędnościowego wynosi 15 000 zł.

Jest to dokument imienny, który zamiast oprocentowania bierze udział w kwartalnych losowaniach premii w postaci samochodów osobowych.

Premie losowane są w stosunku 1 samochód na 800 bonów.

Sprzedaż bonów prowadzą wszystkie placówki PKO i większe urzędy pocztowe.

3386-K

„KURIER SZCZECINSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY centrala 430-21, sekretariat red naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn 53) dział miejski 462-35, dział morski 427-77 dział sportowy 379-50 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34, red poranna (po godz 6) 234-028, 224-250 dalekopisy 324-018 Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego Cena prenumeraty roczna — 312 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne A-9

„Tydzień dla miasta" organizuje „Remedium"

W RAMACH obchodów setnej rocznicy urodzin doktora Janusza Korczaka, Klub Pracownika Służby Zdrowia „Remedium" organizuje od 26 do 29 września br. „dni otwarte" dla wszystkich mieszkańców Szczecina. W tym czasie odbywać się będą wykłady popularnonaukowe, prowadzone przez lekarzy specjalistów poszczególnych dziedzin. Oto program „dni otwartych":

26 bm. o godz. 17.30 — wykład pt. „Higiena kobiety ciężarnej" wygłosi doc. J. Kowalski z Kliniki Ginekologiczno-Położniczej PAM, o godz. 18.10 — „Szkoła rodzenia" (wykład i pokaz ćwiczeń) poprowadzi mgr I. Wołągiewicz z Przychodni Specjalistycznej nr 1;

27 bm. o godz. 17.30 — wykład dr Anny Lapis „Pielęgnacja niemowląt z uwzględnieniem problemu żywienia", o godz. 18.15 — pokaz pielęgnacji niemowląt w warunkach domowych poprowadzi położna z Zespołu Opieki Zdrowotnej J. Szopa;

28 bm. o godz. 17.30 — wykład „Psychologia wieku rozwojowego — rozwój fizyczny i psychiczny dziecka" wygłosi mgr J. Minta;

29 bm. o godz. 17.30 — wykład dr Z. Cieciery z Wrocławskiego Instytutu Hodowli Roślin pt. „Ziołolecznictwo" (połączony z degustacją herbat ziołowych i wystawa leków ziołowych „Herbapolu").

Organizatorzy zapraszają wszystkich. Adres Klubu: Szczecin, ul. M. Curie-Skłodowskiej 11 (dojazd tramwajem do ul. Ostrawickiej).

Notatnik szczeciński

◇ DZIŚ o godz. 19 w Sali Księcia Bogusława w Zamku odbędzie się koncert organowy w wykonaniu Leona Batora. W programie usłyszymy utwory następujących kompozytorów: M. Bruhnsa, J. S. Bacha, D. Buxtehude, F. Nowowiejskiego, M. Surzyńskiego i T. Paciorkiewicza. Bilety do nabycia w kasie Zamku.

◆ W ZWIĄZKU ze zbliżającym się terminem Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki, DK „Wspólny Dom" przy ul. Marcina 2 otwiera punkt konsultacyjny dla piosenkarzy amatorów. Przesłuchuje i porad udziela Władysław Zdrojewski. Punkt czynny jest we wtorki i piątki w godz. 18—20.

◆ KLUB „Bon-Ton" SM „Śródmieście" oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej przy SP 62 ogłaszają zapisy dzieci do Ogniska Muzycznego — w klasie: gitara pianino, akordeon. Bliższych informacji udziela klub, al. Wyzwolenia 85, tel. 23-27-81.

◆ KLUB Osiedlowy SM „Wspólny Dom" przy ul. Wilłowej, na Drzetowie ogłasza zapisy na kursy II stopnia dziewiarstwa i haftu artystycznego. Zapisy przyjmowane są w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 16. Bliższe informacje tel. 22-11-86.

◆ KLUB „Słowianin" zaprasza w środę o godz. 17 na „Biesiadę muzyczną". Spotkanie przeznaczone dla osób grających na gitarze i śpiewających ballady (sprzęt własny). Biesiadę otworzy recital duetu gitar klasycznych K. Sowa i A. Wasilewski, połączony z recytacją mi Teresy Chodzickiej.

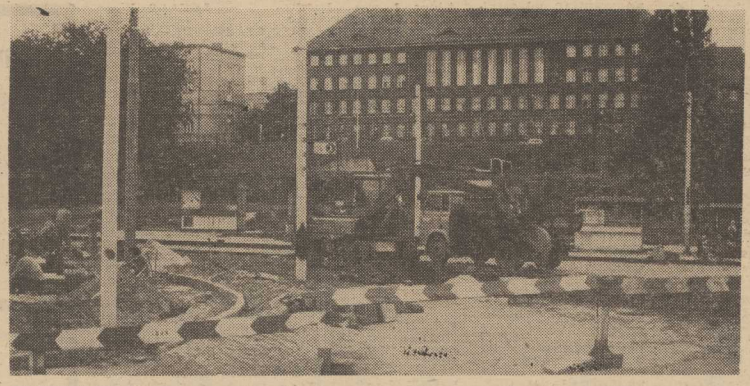

PRZEBUDOWA niebezpiecznego skrzyżowania u zbiegu ulic Kołłątaja i Wyzwolenia trwa nadal. *Fot.: Z. Jodkowski*

Komputer w sukurs komunikacji miejskiej

Kolejna (oby udana) próba spłaszczenia szczytu

WRAZ z zakończeniem sezonu urlopowego, w autobusach i tramwajach znów zrobiło się tłoczno. Ponownie zaczęliśmy odczuwać skutki niedostatku taboru, głównie autobusowego. Tłok w środkach komunikacji miejskiej jest także efektem tego, że wiele zakładów rozpoczyna pracę mniej więcej o tej samej porze.

LIKWIDACJA deficytu autobusów jest sprawą dość odległej przyszłości, jednak na pewną poprawę sytuacji można liczyć znacznie szybciej. Powinno tak się stać za sprawą spłaszczenia szczytu przewozowego. Oczywiście temat ten nie jest nowy, pisaliśmy o tym wielokrotnie przy okazji każdej próby zróżnicowania czasu pracy przedsiębiorstw i instytucji.

Takich prób było do tej pory pięć i w zasadzie żadna nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Zakłady pracy w zdecydowanej większości odwoływały się skutecznie od decyzji o zmianie godzin pracy. Obecnie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej przystępuje do próby szóstej, oby udanej.

Taka mała rewolucja w naszych przyzwyczajeniach jest niezbędna. Są linie, z których korzystają pracownicy kilku przedsiębiorstw zaczynających pracę na przykład o godz. 7. Ot, choćby tramwaje lini nr 3 — do godz. 6.30 są wykorzystywane w 50 proc., w godz. 6.30—7.15 panuje w nich niesamowity tłok, potem zaś znowu robi się luźno. Gdyby zaś godziny rozpoczynania pracy były zróżnicowane, pasażerowie jechaliby w znacznie lepszych warunkach.

Jest to jeden ze sposobów usprawnienia komunikacji miejskiej i dlatego WPKM nie rezygnuje z niego. Tym razem podchodzi jednak do zagadnienia inaczej, korzystając z doświadczeń Łodzi. Wzorując się na nich opracowano specjalną ankietę, którą szczecinianie otrzymają przy okazji kupna biletu miesięcznego. Część ankiet została też przekazana bez pośrednio zakładom pracy. Ankieta zawiera pytania o godzinę rozpoczynania pracy, przystanek początkowy i docelowy, czas dojścia do przystanku i jazdy środkami komunikacji miejskiej itp. Uzyskane w ten sposób dane zostaną zakodowane i przekazane komputerowi. Zakład Ekonomiki i Informatyki Gospodarki Komunalnej w Łodzi wykona stosowne opracowanie, które będzie aktualnym obrazem naszej komunikacji.

Na tej podstawie będzie można zaproponować przedsiębiorstwom i instytucjom nowe godziny rozpoczynania pracy, różniące się od dotychczasowych mniej więcej o kwadrans. Wyniki ankiety pozwolą też podjąć decyzje o wprowadzeniu zmian w samym systemie komunikacyjnym. Okaże się na przykład celowe zmniejszenie częstotliwości kursowania autobusów na jednej linii, a zwiększenie — na innej. Być może trzeba będzie zmienić trasę, przesunąć przystanki itp.

Ankiety są już we wszystkich kasach biletowych WPKM. Wypełnić je należy 11 października (WPKM chodzi o obraz sytuacji z jednego dnia), a zwrócić przy okazji kupowania biletu miesięcznego.

(jas)

Dźwig uszkodził sieć trakcyjną

Zakłócenia w ruchu tramwajowym

WCZORAJ w godzinach popołudniowych dźwig Zarządu Portu Szczecin uszkodził sieć trakcyjną na pl. Kościuszki. Wystąpiły poważne zakłócenia w kursowaniu tramwajów linii: 7, 8, 4 i 11. Prowizoryczna naprawa uszkodzenia trwała blisko 3 godziny, a WPKM wysłało na trasę autobusy zastępcze. Nim jednak to nastąpiło — na przystankach tramwajowych pano wał wielki tłok, a pasażerowie byli bardzo poirytowani.

Jak poinformowano nas w centrali ruchu WPKM, brygady remontowe musiały pracować całą noc by sieć trakcyjną przywrócić do pełnej sprawności. (wys)

Jeszcze można zmienić tę decyzję

Warsztat czy sklep?

Z ZAWODEM i niesmakiem spoglądają szczecinianie na zamknięty i opustoszały lokal po sklepie komisowym z meblami. Trwa tam podobno remont i adaptacja, lecz widać tylko bałagan. Niewielką pociechą będzie też szybkie zagospodarowanie pomieszczeń przy al. Bohaterów Warszawy zgodnie z aktualną decyzją władz miasta. W tym punkcie Szczecina, w locum tak przestronnym, powinien działać sklep, a nie warsztat naprawczy, który z powodzeniem można umieścić w oficynie.

Pospiesznie wycksmitowano bardzo potrzebny naszemu miastu komis meblowy, a uruchomienie go w nowym pomieszczeniu przy ul. Malczewskiego spodziewane jest dopiero w przyszłym roku. Na cofnięcie chybionej decyzji nie jest jeszcze za późno — można jeszcze zastanowić się nad rozsądnym przeznaczeniem lokalu przy al. Bohaterów Warszawy, dopóki warsztat naprawy prelek nie wprowadzi się tu na dobre! (law)

Komunikat WPKM

W NOCY z 26/27 i 27/28 bm. w godz. od 24 do 4.30 tramwaje nocne linii nr 1 i 9 zastąpione zostaną autobusami. Powodem jest remont kapitalny sieci trakcyjnej na al. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Wawrzyniaka do ul. Ostrawickiej.

Hajda na grzyby...

...ale wóz musi być sprawny!

SEZON grzybowy w pełni. Mimo fatalnej aury, każdej soboty i nie dzieli wczesnym rankiem sznury samochodów osobowych i autokarów jadą w kierunku lasów: tych bliskich, w okolicy Tanowa czy Załomia i dalekich, pod Kalisz Pomorski, Drawsko. Koło godziny 16 podszczecińskie szosy ponownie przemierza kawalkada pojazdów. Grzybiarze wracają do domu.

Wycieczka — rzecz przyjemna, ale czy zawsze **stan techniczny wyruszających na grzybowe wyprawy samochodów odpowiada wymogom bezpieczeństwa jazdy szczególnie w tak trudnych jak obecnie warunkach pogodowych? Jak z dyscypliną kierowców? Wreszcie — czy zdarzają się wypadki „lewych" kursów służbowymi pojazdami?** Odpowiedzi na te pytania przynoszą prowadzone systematycznie przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego KM MO w Szczecinie kontrole na trasach najczęściej przemierzanych przez amatorów grzybobrania. Minionej niedzieli zmotoryzowanemu patrolowi „drogówki" w składzie sierż. Wiesław Sekinda i st. kpr. Anatol Antczak towarzyszył reporter „Kuriera".

Patrolowaliśmy od wczesnych godzin rannych trasę E 14 i szosę stargardzką. Inny patrol „obstawiał" drogę w kierunku Tanowa. **Plon kontroli okazał się, niestety, nadspodziewanie obfity.**

Nie stwierdzono co prawda „lewych" kursów, ale stan techniczny kontrolowanych pojazdów, a szczególnie zdarte bieżniki opon czy wadliwe ustawienie lub wręcz brak świateł (kierunkowskazy, „stop") kosztowało wielu kierowców mandat karny i okresową utratę dowodu rejestracyjnego. Kilkunastu kierowców zapłaciło też wysokie mandaty za „kawalerską" jazdę. Kilkunastu grzybiarzy, których pojazdy miały szczególnie rażące braki techniczne musiało zawrócić do domu.

Sezon grzybowy potrwa jeszcze około miesiąca; kontroli takich jak ostatnia będzie więc jeszcze kilka. Warto, aby wzięli to pod uwagę wszyscy zmotoryzowani amatorzy grzybobrania! (ap)

Piwnica się pali, a Straż Pożarna błądzi po nie oznakowanym osiedlu...

KILKA dni temu w piwnicy jednego z budynków przy ul. Zawadzkiego wybuchł, niegroźny na szczęście, pożar. Po 15 minutach od momentu otrzymania meldunku, na miejscu zdarzenia pojawili się strażacy. Przywitano ich krytycznymi uwagami. Dowcip kowano sobie ze strażaków, którym potrzeba było aż 15 minut na przebycie 300 metrów, dzielących siedzibę oddziału Straży Pożarnej przy ul. Klonowica od miejsca pożaru...

Strażacy bezradnie rozkładali ręce, oświadczając iż błądzili po osiedlu, nie mogąc znaleźć budynku, w którym płonął ogień. Ich słowa w pełni potwierdza fakt dotarcia na miejsce zdarzenia nie jezdnią przeznaczoną dla ruchu kołowego, lecz wewnątrzsiedlowymi drogami, z których mogą korzystać tylko piesi. Musieli więc rzeczywiście błądzić po nadal źle oznakowanym osiedlu, gdzie odnalezienie wielu adresów jest wciąż nie lada problemem.

Swego czasu sprawie tej poświęciliśmy sporo uwagi. W piśmie z 2 marca br., będącym odpowiedzią na jedną z naszych notatek wicedyrektor MPGM ds. eksploatacji, podając parę niezgodnych ówcześnie z prawdą twierdzeń dotyczących oznakowania budynków, poinformował nas jednocześnie, iż MPGM zleciło wykonanie dużych białych tablic z czarnymi napisami, informującymi jakie numery klatek schodowych znajdują się w poszczególnych sektorach osiedla.

NA niektórych blokach przy ul. Zawadzkiego pojawiły się wspomniane tablice. Nie wszystkie jednak budynki są nimi opatrzone. Opieszałość MPGM, tak długo nie mogącego się uporać ze sprawą, do której rozwiązania potrzeba kilkudziesięciu blaszanych tablic stwarza więc nadal poważne trudności z odnalezieniem pożądanych adresów. Pół biedy, kiedy ktoś nie trafi do znajomych na imieniny. Gorzej jednak, gdy po osiedlu błądzą karetki pogotowia, czy straż pożarna. Jakie mogą być tego skutki — nie potrzeba chyba nikomu tłumaczyć.

Wydawałoby, iż oznakowanie osiedla w ten sposób, by na głównej jego ulicy, w miejscach połączenia z przecznicami prowadzącymi do poszczególnych sektorów, były odpowiednie tablice informujące o tym jakie numery znajdują się w określonych „czworobokach" — jest problemem, który należy jak najszybciej rozwiązać. Trzeba też zamontować tablice dotyczące wyłącznie poszczególnych bloków, na tych budynkach, które ich jeszcze nie posiadają. Dedykując te postulaty dyrekcji MPGM, mamy nadzieję, że do sprawy już wracać nie będziemy musieli.

(jg)

P.S. Wydaje nam się, iż obok prawidłowego oznakowania szczecińskich osiedli mieszkaniowych, znacznym ułatwieniem pracy pogotowia ratunkowego straży pożarnej, MO i innych instytucji byłoby zaopatrzenie pracowników tych służb w mini-plany poszczególnych osiedli mieszkaniowych z naniesionymi numerami bloków. Pomysł wart chyba zrealizowania. Tym bardziej że nasze uwagi dotyczą nie tylko osiedla przy ul. Zawadzkiego...

Najwyższy czas rozwiązać ten problem